

# How to CURE Almost Any CANCER at Home for \$5.15 a Day



## Jak wyleczyć prawie każdy nowotwór (w domu za \$5.15 dziennie)

Bill Henderson i Andrew Scholberg

<http://educate-yourself.org/cancer/How%20To%20Cure%20Almost%20Any%20Cancer.pdf>

film i książka

[http://www.czarymary.pl/p\\_38093\\_terapia\\_doktora\\_gersona\\_leczenie\\_raka\\_charlotte\\_gerson\\_beata\\_bi\\_shop?gclid=CN\\_om7DprkCFQ5b3godrWcA1g](http://www.czarymary.pl/p_38093_terapia_doktora_gersona_leczenie_raka_charlotte_gerson_beata_bi_shop?gclid=CN_om7DprkCFQ5b3godrWcA1g)

### O autorach

Bill Henderson jest emerytowanym pułkownikiem lotnictwa i emerytowanym biznesmenem. W listopadzie 1990 roku, jego żona rozpoczęła swoją 4-letnią walkę z rakiem jajników. Zmarła 1 listopada 1994. Po wielu operacjach, chemoterapii i w ostrym bólu, w ostatnich dwóch latach życia już życzyła sobie szybkiej śmierci, albo, jak to nazywała, "przejścia".

Widząc jej cierpienie, Billowi trudno było uwierzyć, że miliony ludzi każdego roku musiały znosić takie same męczarnie. Teraz uważa, że terapia jaką przeszła, a nie sam rak, była przyczyną jej śmierci.

W kolejnych latach dużo czytał, szukając alternatywnych metod leczenia raka. Rezultatem jego poszukiwań była pierwsza książka "Wylecz się z raka" [Cure Your Cancer]. Opublikowana jako 3-częściowa książka w listopadzie 2000 roku, dzięki internetowi, szybko zdobyła popularność na całym świecie. Czytelnicy w 59 krajach skorzystali z zawartych w niej informacji by pozbyć się raka. odniosła taki sukces, że w lipcu 2003 roku Bill Henderson opublikował ją w formie książki drukowanej. Wkrótce, w listopadzie 2004, wydał drugą książkę, "Bez raka" [Cancer-Free] w formie e-booka i drukowanej. Zbudował ogromną sieć lekarzy onkologów, pielęgniarek, wyleczonych z raka i walczących z rakiem. Publikuje biuletyny internetowe i ma ponad 78.000 czytelników w 78 krajach. Jego program radiowy "Jak żyć bez raka" przyciąga 45.000 słuchaczy tygodniowo <http://www.WebTalkRadio.net>.

Andrew Scholberg jest niezależnym autorem z Chicago, wielkim zwolennikiem medycyny alternatywnej. Jest autorem specjalnego raportu "Przełom rakowy w Niemczech" [German Cancer Breakthrough] i współautorem, obok działacza w dziedzinie raka Franka Cousineau, specjalnych raportów "Rak pokonany!" i "Przełom raka w USA!" [Cancer Defeated! and Cancer Breakthrough USA!] Był obrońcą w słynnym procesie Pierwszej Poprawki w Sądzie Najwyższym.

### Spis treści

Rozdział 1	Dzień który na zawsze zmienił moje życie.....	1
Rozdział 2	Mało znany związek między korzeniami kanałowymi zębów [KKZ] i rakiem.....	6
Rozdział 3	Ukryty powód wielu raków: szok emocjonalny lub stress .....	9
Rozdział 4	Zmień dietę i uratuj swoje życie .....	12
Rozdział 5	Co zrobiłbym gdybym zachorował na raka .....	18
Rozdział 6	Czy powinienem korzystać z alternatywnej kliniki raka? .....	24
Rozdział 7	Kim jest doradca nowotworowy, czy jest ci potrzebny?.....	31

### Rozdział 1

#### Dzień który na zawsze zmienił moje życie

Moje życie zmieniło się 1 listopada 1994 roku. Tego dnia, po latach terapii nowotworowych, zmarła moja ukochana żona. Te terapie były tak trudne, że zniszczyły to czego Marge potrzebowała najbardziej – jej system odpornościowy.

To leczenie było dla niej męczarnią. Przechodziła jedną operację po drugiej – na próżno. A radiacja i niekończąca się chemoterapia uczyniły ją bardzo chorą. Cierpiała ból, tęskniła za "przejsciem", chciała umrzeć, i umarła.

Po jej śmierci długo się zastanawiałem nad mękami jakim poddał ją amerykański przemysł leczenia raka. Nie mogłem pozbyć się myśli, że musi być jakiś inny sposób – delikatniejszy i skuteczniejszy pozbycia się raka.

Coś mi mówiło, że to nie rak ją zabił. Podejrzywałem, że zabiła ją terapia rakowa – metody jakie większość Amerykanów bierze za pewnik: operacja, radio i chemoterapia. Teraz nazywam je "tnij, pal, truj".

I poszedłem śladem tego podejrzenia i zacząłem badać by dowiedzieć się prawdy. Stałem się pełnoetatowym poszukiwaczem lepszego sposobu leczenia raka, co absorbuje mnie do dnia dzisiejszego – 15 lat później.

A teraz, po zbadaniu wszystkiego co mogłem znaleźć na temat raka, jestem w 100% pewien, że 'miałem nosa': to nie rak a ostre "medyczne" terapie zabiły moją żonę.

Przez ostatnie 10 lat nie było dnia żebym nie pracował nad alternatywną terapią nowotworową: badanie, czytanie, szukanie i udzielanie pomocy pacjentom w pozbyciu się raka delikatnymi, skutecznymi i nie trującymi metodami.

W tym czasie odkryłem kilka skutecznych sposobów pozbycia się raka. I pomogłem setkom zwykłych Amerykanów pokonać wyroki śmierci wydane na nich przez lekarzy.

Typowo, amerykański lekarz pacjentowi na II czy IV etapie powie coś w rodzaju: "Masz 3 do 6 miesięcy życia".

Ale to nic nie znaczy, chyba że pacjent w to uwierzy. Moją bestsellerową książką "Bez raka: przewodnik po delikatnej, nie trującej terapii" [Cancer-Free: Your Guide to Gentle, Non-toxic Healing] pomogłem niezliczonym "nieuleczalnym" i "beznadziejnym" chorym pacjentom udowodnić, że ci lekarze nie mieli racji.

Na przykład: jednym z moich klientów jest wspianała młoda kobieta z San Diego walcząca z rakiem piersi. Powiedziała mi, że jej onkolog był bardziej agresywny niż sprzedawca samochodów, nieustannie naciskał na nią by poddała się strasznej konwencjonalnej terapii. Ale ona pozbyła się raka stosując mój plan naturalnej terapii.

Jako doradca nowotworowy, pracowałem z setkami pacjentów, pomagając im pokonać nawet najtrudniejsze przypadki "nieuleczalnych" nowotworów. W rzeczywistości normalne jest rozpuszczenie raka w czasie kilku tygodni, jeśli zastosuje się moją metodę. I nie jest kosztowna.

Amerykański przemysł nowotworowy wystawi ci rachunek na \$800.000 za śmierć z powodu raka. W porządku, za to zapłaci ubezpieczenie tych ludzi, ale kto ma tyle zbytecznych pieniędzy?

I odwrotnie: mój program może pomóc każdemu Amerykaninowi – nawet nieubezpieczonemu – pokonać raka tylko za \$5.15 dziennie. Niemal każdy może sobie na to pozwolić.

Żaden lekarz nie powinien wydawać wyroku śmierci na pacjenta mówiąc "masz 3 do 6 miesięcy życia". Żaden lekarz nie może przewidzieć przyszłości, chociaż rutynowo to robi. Znam wielu pacjentów, którzy udowodnili, że ich lekarze nie mieli racji biorąc ich życie w swoje ręce.

Żaden lekarz nie powinien powiedzieć pacjentowi choremu na raka, że "nic nie da się już zrobić". To może zniszczyć pacjenta. I to jest całkowite oszustwo, bo żaden lekarz nie wie wszystkiego. Zamiast tego, lekarz powinien powiedzieć: "Nie znam niczego więcej co można zrobić". To byłoby bardziej uczciwe.

W ciągu ostatnich kilku lat rozmawiałem z ponad 3.000 ofiar raka. Trudno uwierzyć, ale żaden z nich nie usłyszał od lekarza niczego o przyczynie raka. Tak. Ani jeden.

Dlaczego lekarze nie mówią pacjentom o przyczynie raka? Może dlatego, że nie wiedzą co go wywołuje. Kiedy po raz pierwszy rozmawiam z pacjentami, są przerażeni.

Ale kiedy wyjaśnię im trzy główne powody raka, i kiedy je rozumieją, zaczynają dostrzegać sposób pozbycia się raka. Widzą jasny promyk nadziei.

A zatem – jakie są powody raka?

Podczas tysięcy godzin spędzonych na poszukiwaniach, zidentyfikowałem trzy główne powody.

### Ukryty winowajca nr 1: Korzenie kanałowe zębów [KKZ] i inne problemy szczęk

Może was zaskoczyć kiedy się dowiedziecie, że KKZ i inne problemy szczękowe mogą wywołać raka. Mimo że nie wiążecie raka ze zdrowiem jamy ustnej, powszechnie znanym faktem jest to, że ten rodzaj zdrowia ma dużo większy wpływ niż tylko na jamę ustną. Zapalenie dziąseł albo toksyczne torbiele w szczęce mogą zniszczyć system odpornościowy. Odkryłem, że 70-80% ofiar raka, którym doradzam, ma KKZ. I według mnie dowody są przytłaczające, że te KKZ mają związek z rakiem. Kiedy KKZ jest powodem raka, to oczywiście nic dobrego nie da skupianie się jedynie na pozbyciu się raka. Bo on po prostu powróci.

I to ma miejsce kiedy leczy się symptom, a ignoruje przyczynę.

Ale jeśli KKZ jest sprawcą i pacjenci go usuną, niemal zawsze i szybko czują się lepiej – prawie w 100%. I to stwierdzenie opieram na doświadczeniu z ponad 3.000 ofiarami raka.

W następnym rozdziale powiem wam jak znaleźć kogoś kompetentnego w celu oszacowania waszego zdrowia jamy ustnej, jeśli niepokoić się tym, że KKZ albo niewłaściwie usunięty ząb mądrości może być ukrytym powodem raka lub innych problemów ze zdrowiem.

### Ukryty winowajca nr 2: Nierozwiązany stress emocjonalny

Może was także zaskoczyć to, że raka może wywołać nierozwiązany stress emocjonalny. Zgadza się z tymi, którzy uważają, iż 90% lub więcej przypadków raka ma związek ze sprawami emocjonalnymi. Ale jestem przekonany, że ponad połowa przypadków raka pochodzi z jakiegoś rodzaju szoku emocjonalnego, traumy itd.

Kiedy ktoś zachoruje na raka, warto zapytać, czy w ostatnim mniej więcej roku dotknęło go jakies wstrząsające wydarzenie. Czy przeżył śmierć kochanej osoby, rozwód, stracił pracę, coś innego?

Po rozmowach z tysiącami ofiar raka, szacuję, że jakies wstrząsające wydarzenie jest czynnikiem w ponad połowie tych przypadków. W rozdziale 3 doradzę jak szybko i łatwo rozwiązać te problemy. Jest totalnie zbędne spędzanie lat na kanapie psychoterapeuty.

### Ukryty winowajca nr 3: Amerykańska dieta

Jak prawdopodobnie wiecie, jedną z najważniejszych przyczyn raka jest nasza dieta, nasza żywność, to co kładziemy do ust, co kupujemy w sklepie spożywczym. Kiedy całe życie prowadzone na złej diecie połączy się ze złą pracą dentystów, prawdopodobnie zachorujemy na raka. A jeśli dorzuci się jeszcze emocjonalną traumę jak śmierć członka rodziny, to praktycznie wystawiasz swoje plecy na cel tej strasznej choroby.

Typowo amerykańska dieta jest niezdrowa i jest niewiele warta pod względem odżywczym. Daje raka wszystkiemu co można chcieć: dużo rafinowany cukier, syrop kukurydziany o dużej zawartości fruktozy, chemikalia, dodawane hormony i uwodorniony / utwardzony olej.

W rozdziale 4 przedstawię plan odżywiania, który wybawi was z kłopotów.

Trzy wspomniane przeze mnie przyczyny – KKZ, sprawy emocjonalne i typowa amerykańska dieta – bardzo dobrze przedstawiają główne przyczyny raka. Ale są jeszcze inne. Oczywiście, powszechnie wiadomo, że palenie papierosów czy żucie tytoniu wywołują raka. Do innych należą trucizny środowiskowe, promieniowanie i szczepionki.

Niewiarygodnie jak to brzmi, liczne szczepionki zawierają znane trucizny takie jak rtęć, a nawet formaldehyd. Czy to jakies szaleństwo, czy co? Jak wstrzykiwanie tych trucizn może być bezpieczne?

### Cztery tajemnice leczenia i pokonania raka

Ponieważ rak rodzi się w organizmie pacjenta, każda terapia jakiej jest poddany musi uwzględnić następujące cztery czynniki:

- 1) Leczenie raka musi wzmocnić system immunologiczny. Zwykle komórki rakowe "nie są wielką sprawą". Prawie każdy codziennie produkuje komórki rakowe. Ale silny i zdrowy system odpornościowy niszczy je szybciej niż nasz organizm je produkuje. Kiedy rak wymyka się spod kontroli, można być pewnym, że system odpornościowy osłabł na tyle, że nie może zabijać mnożących się komórek rakowych.

- 2) Leczenie raka musi zwiększać natlenianie komórek. Komórki rakowe są beztlenowcami i potrzebują cukru by rozwijać się i rozmnażać. Nienawidzą tlen. Na utlenianie reagują tak samo jak wampir na światło dzienne. A kiedy zdrowe komórki dostaną więcej tlenu, wytwarzają więcej energii i poprawia się stan zdrowia [mieszanka twarożek + olej lniany]
- 3) Leczenie raka musi odtruć organizm. Toksyny bardzo stresują system odpornościowy. Pozbycie się toksyn pomaga przywróceniu zdrowia. W rozdziale 4 przedstawię program żywieniowy, który nie tylko zapewni środki odżywcze, ale przeprowadzi także detoksyfikację [lewatywa kawowa]
- 4) Leczenie raka musi zmienić chemię organizmu z kwasowej na zasadową. Rak, a także inne choroby, rozwijają się w zakwaszonym organizmie.

Ale chemię organizmu łatwo można zmienić. Kiedy stanie się on zasadowy, rak dostaje przekaz, że jest już niepotrzebny i nietolerowany. Zalecamy przede mną program promuje zasadowość.

Podkreślimy, że każdy program leczenia musi obejmować te 4 czynniki! Kiedy mówię o tym moim chorym na raka klientom, zaczynają szacować w jaki sposób chemio- i radioterapia dopasują się do tych 4 czynników. Nie pasują! Faktycznie chemio- i radioterapia może pogorszyć te 4 czynniki!

Nigdy nie miałem raka, ale na skutek mojego nieustannego poszukiwania informacji o najbardziej skutecznych terapiach, sam zmieniłem swój plan żywieniowy. Zrobiłem to z dwóch powodów: żeby być zdrowym i aktywnym w złotych latach, jak również zapobiec rakowi.

Stosuję ten sam plan jaki zalecam dla pacjentów chorych na raka w rozdziale 4. Jest dobry dla wszystkich! I jednym z najważniejszych aspektów tej diety jest mieszanka oleju lnianego i chudego twarożku – zdumiewające odkrycie wielkiego niemieckiego naukowca, dr Johanny Budwig. Od stycznia 2003 roku stosuję jej metodę, codziennie.

Mieszanka twarożku z olejem lnianym wędruje prosto do błony komórkowej i ją naprawia. Daje komórce dokładnie to czego potrzebuje w zakresie kwasów tłuszczowych. Dr Budwig odkryła, że twarożek jest idealnym i najbardziej skutecznym sposobem dostarczenia oleju lnianego. Kiedy je się wymiesza, powstaje nowa cząsteczka wyjątkowo zdolna do zreformowania przepuszczalności błony komórkowej. To zabija komórki rakowe.

[od tłumacza: w aptece można kupić ten olej pod nazwą "Olej lniany Budwigowy" – 0,5 litra ok. 26 zł. Bardzo ważne – kupuje się go w opakowaniu ze styropianu, w domu należy go rozpakować i przechowywać w lodówce.]

Zmiana planu żywieniowego i przyjmowanie pewnych suplementów zmieniło moje życie i zdrowie. Poniżej tylko kilka z nich:

- Wcześniej łapałem jedno albo dwa przeziębienia rocznie. Nie złapałem żadnego w ostatnich 13 latach. Dlaczego? Bo mój system odpornościowy jest mocny jak stal!
- Co roku brała mnie grypa. Nie dopadła mnie w ostatnich 13 latach. [szczepionki przeciwgrypowe zawierają szkodliwe i trujące substancje]
- Zgubiłem wagę i jest stała od 13 lat. Jest idealna dla mojego wzrostu. Nie jestem "na żadnej diecie" i nie czuję się niedożywiony czy głodny. Tajemnicą jest zdrowe odżywianie i możesz długo żyć, co opisuję w rozdziale 4
- Miałem kłopoty ze spaniem, teraz śpię jak niemowlę
- Po południu czułem się zmęczony, teraz poziom energii jest taki sam przez cały dzień
- Jestem silny psychicznie, gram w brydża w internecie z ludźmi z całego świata
- Regularnie śpiewam w kwartecie
- Jestem aktywny fizycznie, nie odczuwam żadnego bólu.

Nie jest źle jak na prawie 80-letniego faceta, prawda?

Nie dziwcie się jeśli doświadczyacie dużej poprawy w stanie zdrowia, kiedy będziecie stosować plan żywieniowy i suplementy wspomniane w rozdziałach 4 i 5. To nie jest sprawa zapobiegania, unikania czy leczenia raka. To sprawa cieszenia się dobrym zdrowiem!

"Ale czy nie działa amerykańska terapia nowotworowa w niektórych przypadkach?"

Można zastanawiać się dlaczego amerykańscy lekarze proponują operacje, radio- i chemioterapię na raka, gdyby one czasami nie działały. Inaczej mówiąc, jeśli weźmiemy 100 pacjentów z nowotworem na etapie IV (najgorszym) i jeśli wszyscy zgodzą się na operację, radio- i chemioterapię, tylko 2 na 100 przeżyje ponad 5 lat, a 98 umrze.

To oznacza, że ostre leczenie, które Amerykanie biorą za pewnik, ponosi 98% fiasko w przypadku raka na późnym etapie. Ale to leczenie ma 2% sukcesu. Wyjaśnieniem tego jest "efekt placebo".

Jak wiecie, placebo to fałszywy lek, który pacjent uważa za prawdziwy.

Pacjent jest absolutnie przekonany, że placebo zadziała. Taka jest prawda. Placebo pomagają organizmowi w leczeniu, bo wpływają na stan psychiczny pacjenta.

Wielu ludzi uważa, że skuteczny lek ma być nieprzyjemny: im bardziej nieprzyjemny, tym bardziej skuteczny. Z tego powodu niektórzy pacjenci mogą naprawdę wierzyć, że ta ostra terapia zadziała. I to pomaga kilku z nim przetrwać.

To dlatego wiodący amerykański lekarz medycyny alternatywnej, dr Julian Whitaker, chemioterapię nazywa "niebezpiecznym placebo". Typowe placebo jest nieszkodliwe; to jak "ślepak" - ani nie zaszkodzi, ani nie pomoże pacjentowi fizycznie. Ale chemioterapia jest trucizną. Naprawdę szkodzi pacjentowi, zwłaszcza w dużych dawkach, jak robią to typowo lekarze w Ameryce. Może zabić i zabija.

I przyczyną rekomendacji przez niemal każdego amerykańskiego lekarza kosztownych leków chemioterapii – niektóre w cenie \$10.000 albo więcej! – jest to, że robią duża kasę przepisując te leki.

Nie musisz wierzyć moim słowom.

Artykuł w "Journal of the American Medical Association" poinformował, że przeciętny onkolog zarabia \$253,000 rocznie. Niesamowite jak to się wydaje, 75% tych zarobków – około \$190,000, pochodzi z zysków na chemoterapii! Jeśli odejmiemy te zyski, onkolog zarobiłby nieco ponad \$60,000 rocznie.

### **Jak przemądrzyć onkologa**

Pacjent z rakiem w Ameryce ma do wyboru kilka opcji. Jedna – to co zrobiła moja żona. Zaufaliśmy onkologom i przeszliśmy przez całą terapię. Oddaliśmy jej los w ich ręce. To oni rządzą, a my nie kwestionowaliśmy żadnej z ich decyzji czy zaleceń.

Patrząc z perspektywy czasu, widzę, że to był największy błąd w naszym życiu.

Inna opcja to stać się mądrzejszym od onkologów i wziąć życie w swoje ręce. Można się zastanawiać jak możliwe jest przemądrzenie onkologa – kogoś kto spędza lata na studiowaniu medycyny i specjalizuje się w nowotworach.

Wierzcie albo nie, że jeśli spędzicie 10 czy 20 godzin na badaniach w internecie i czytaniu mojej książki, będziecie mieli więcej informacji o raku niż wasz onkolog. To dlatego, że onkolog spędził te wszystkie lata na studiowaniu LEKÓW. A leki nie są żadną odpowiedzią. To raczej one są częścią problemu.

Pacjent który postanowił stać się mądrzejszy od onkologa musi podjąć inną decyzję: korzystać czy nie z usług kliniki stosującej medycynę alternatywną. To jest osobista decyzja, i nie ma dobrej lub złej odpowiedzi. Doradzałem wielu klientom, którzy pokonali raka bez pomocy kliniki. Doradzałem także wielu którzy korzystali z pomocy alternatywnej kliniki by pozbyć się raka.

Jeśli chcesz skorzystać z alternatywnej kliniki by się pozbyć raka i masz pieniądze by za to płacić, zrób to. Jeśli nie stać cię na taką klinikę, możesz się go pozbyć stosując mój 6-punktowy plan, który opisuję w dalszej części tego raportu.

W tym raporcie wymienię nazwy niektórych klinik i lekarzy, którzy pomogli moim klientom. Niektóre stosują tylko naturalne substancje, inne - kombinacje standardowych i naturalnych terapii.

Gdzie znaleźć więcej informacji do natychmiastowego zastosowania

Skorzystaj z mojego bloga [www.beating-cancer-gently.com](http://www.beating-cancer-gently.com)

albo przeczytaj moją książkę "Bez raka. . ." <http://www.naturalcancerremedies.com/thirdedition/>



Will R, konsultant ds. zarządzania z Bostonu, nie musiał iść do lekarza by dowiedzieć się, iż miał raka. Wiedział kiedy w 2002 zaczął krwawić z odbytu. Miał wtedy 55+ lat.

Badanie medyczne potwierdziło mocne podejrzenie Willa: rak jelita grubego. Lekarze wykryli 2-cm-guz. Ale rak nie był jedynym problemem Willa, oto jego dolegliwości:

- Częste ostre bóle głowy
- Ostry bezdech senny i chrapanie, co powodowało częste budzenie się w nocy, jakby się dusił
- Intensywny ból podniebienia
- Zmęczenie
- Grzybica stóp, pleców i podbrzusza
- Osłabienie wzroku
- Nocne pocenie [mokra pościel]
- Drgawki kiedy zasypiał lub zasnął.

Nie chciał iść pod nóż. Chciał wypróbować terapii alternatywnej na raka. Ale chirurg przestraszył go mówiąc: "Bez operacji umrzesz" i w październiku 2002 przeszedł operację.

Oczywiście lekarze praktycznie nalegali by Will poddał się radio- i chemioterapii, ale odmówił, bo wierzył, że bardziej skuteczne będą terapie alternatywne.

Stał się lepiej wykształcony w dziedzinie raka niż jego onkolog. Przeczytał ponad dziesięć książek o raku i uderzyły go dwie sprawy:

1) Żeby pokonać raka trzeba mieć tak zdrowy organizm jak możliwe, naturalnymi metodami. Żeby dojść do tego stanu, konieczne jest pozbycie się innych chorób i infekcji.

2) Nie można być zdrowym jeśli ma się martwe zęby takie jak kanałowe korzenie zębów [KKZ], zainfekowane zęby, albo zainfekowane kawitacje w szczękach. Kanały korzeniowe bezpieczne, tak? Nie!

W 2003 roku dentysta biologiczny zbadał Willa i znalazł kilka problemów. (Biologiczni dentyści to osoby, które kanały korzeniowe, rtęć i fluor uważają za szkodliwe.) Dwa kanały korzeniowe Willa były zainfekowane GRONKOWCEM I PACIORKOWCEM.

Dentysta potwierdził te infekcje analizami laboratoryjnymi. Ale szczęka Willa miała również inne problemy. Kiedy miał lat 20+ usunął zęby mądrości, ale dentysta nie usunął całej tkanki łącznej. W rezultacie zębodoły nigdy nie zagoiły się właściwie, ale zainfekowały się gronkowcem i paciorkowcem. Ten rodzaj problemu dentystycznego po niepełnej ekstrakcji zęba nazywa się kawitacją.

Z powodu kawitacji Will miał poważną martwicę szczęki – inaczej mówiąc – gangrenę!

A problem z tymi toksycznymi kieszeniami w szczęce jest taki, że w całym organizmie szerzą się gronkowiec i paciorkowiec, wywołując wszelkiego rodzaju choroby. Kanały zębów Willa i niedokładne usunięcie zęba mądrości spowodowało wystąpienie raka jelita grubego.

## **Rozdział 2 – Mało znany związek między kanałami korzeniowymi zębów [KKZ] i rakiem**

Biologiczny dentysta nie tylko naprawił mu szczękę, ale również wymienił rtęciowe na biologicznie zgodne plombę.

Jak wiadomo, rtęć jest jedną z najbardziej trujących substancji znanych człowiekowi: łyżeczka rtęci może zatruć całe jezioro. Ale establishment dentystyczny nadal uważa, że rtęć jest wspaniałą substancją do wypełniania ubytków.

Amerykańskie Stowarzyszenie Dentystów (ADA) od dziesięcioleci powtarzało opinii publicznej slogan, że "rtęć jest bezpieczna", i jest zbyt uparte by przyznać, że było to złe. Jest tak z powodu zaprzeczania o rtęci, jak i zaprzeczania o korzeniach zębowych.

Po 'naprawie' zębów Willa przez biologicznego dentystę, jego zdrowie dokonało obrotu o 180°:

- Rak uległ remisji
- Ustąpiły częste bóle głowy
- Ustąpił ból podniebienia
- Odeszło zmęczenie
- Ustąpiła grzybica



- Ustąpiły nocne poty
- Ustąpiły nocne drgawki
- Ustąpił bezdech
- Przestał chrapać
- Przestał się budzić w nocy z poczuciem duszenia się
- Poprawił się wzrok.

Onkolog Willa był pod takim wrażeniem jego poprawy, że powiedział mu: "Jesteś najdłużej żyjącą osobą, która nie przeszła konwencjonalnej terapii. Twoja spodziewana długość życia była 6 miesięcy. Nie znamy nikogo takiego jak ty!"

Główną rzeczą, która pomogła Willowi, niewątpliwie było usunięcie korzenia zębowego, wyczyszczenie zainfekowanych kawitacji, i zamiana rtęciowych na biologicznie zgodne plomby.

"Ale czy wszystkie kanałowe korzenie są złe?"

Można się zastanawiać czy są zawsze złe. Tak, są. Nie są bezpieczne. Jeśli ktoś mający korzeń wydaje się być zdrowy, to można być pewnym, że jego system immunologiczny jest wystarczająco silny by walczyć z toksycznością korzenia.

Ale jeśli tego samego człowieka dopadnie ciężki stress, taki jak utrata pracy, rozwód albo śmierć ukochanej osoby, system odpornościowy może się osłabić. Kiedy organizm nie może już zwalczać toksyczności w korzeniu, może wystąpić choroba taka jak rak.

Jeśli chodzi o usuwanie zębów mądrości, dentysta często nie usuwa całej tkanki łącznej. I to prowadzi do kawitacji. Kawitacje i korzenie kanałowe wywołują martwicę szczęki: gangrenę. I te problemy stomatologiczne przyczyniają się, być może w 50%, do ilości zachorowań na raka w Ameryce.

### **"Opowieść o rybach" wyjaśnia przyczyny raka**

Oto "rybna historia" wyjaśniająca katastrofę nowotworową w Ameryce.

Połowa sumów w rzece Anacostia w Waszyngtonie DC ma w wątrobie guzy rakowe. Rzeka ta jest niczym więcej niż magazynem odpadów. Leżąca na terenie miasta, ta mała, przepływająca rzeka, łapie wszystkie obrzydliwe miejskie odpady. Faktycznie jest zastanawiające, żeby jakieś ryby w ogóle w niej żyły.

Sumy w Anacostia eliminują toksyny i trucizny poprzez wątrobę.

Normalnie to nie byłoby problemem, ale tam jest tak duże zanieczyszczenie, że sumy wchłaniają toksyny szybciej niż ich wątroby mogą je procesować i eliminować.

Więc jak można "wyleczyć" te sumy z guzów na wątrobie? Chirurgicznie? Toksyczną chemioterapią? Przeszczep wątroby? Nawet gdyby te terapie były wykonalne, co dobrego zrobilibyśmy, gdybyśmy wpuścili "wyleczone" sumy z powrotem do tej brudnej rzeki?

Stosując zdrowy, organiczny plan odżywiania, pomaga organizmowi pozbyć się wielu trucizn. Ale zdrowa dieta nie zrobi wszystkiego by naprawić zainfekowaną kość szczękową czy toksycznego korzenia kanałowego.

Wyobraźmy sobie ekstrakcję zęba mądrości. Jeśli dentysta lub chirurg nie usunie tkanki łącznej, albo pozostawi zbyt dużą kość, dziąsło i szczęka nie zagoją się właściwie.

Kiedy brakuje zęba, w zębodole może rozwijać się bakteria beztlenowa, i ona staje się nawet bardziej toksyczna niż botulizm. Ta toksyczność może przedostać się do krwiobiegu i wywołać raka piersi, prostaty i inne rodzaje raka.

W rzeczywistości, kiedy kobieta ma raka jednej piersi, często okazuje się, że winowajcą jest korzeń kanałowy po tej samej stronie jak zrakowana piers!

Nie może być już żadnych wątpliwości co do związku między korzeniami kanałowymi i rakiem. Widziałem to u ponad 3.000 pacjentów. Kiedy ci pacjenci uporządkują swoje buzię, zdrowieją – nawet jeśli próbowali wszystkiego innego.

### **Pionierski stomatolog udowodnił toksyczność korzenia kanałowego w latach 1920**

Na początku lat 1900, dr Weston Price, dentysta-pionier, odkrył i udowodnił, że korzenie te są wysoko toksyczne. Dr Price uważany jest za jednego z najlepszych dentystów naszych czasów. Był szefem wydziału badań naukowych prekursora ADA.

Pracując z 60 innymi prominentnymi dentystami, dr Price próbował znaleźć sposób bezpiecznego postępowania z korzeniami kanałowymi. Pracowali z setkami pacjentów, i próbowali wszystkiego pod słońcem. I dr Price wywnioskował, że nie ma na to żadnego sposobu.

Odkrył, że toksyczność kanałowego korzenia wywoływała różnego rodzaju problemy zdrowotne, łącznie z reumatoidalnym zapaleniem stawów, stwardnieniem rozsianym, rakiem, jaskrą, cukrzycą itd. I udowodnił to na eksperymencie z królikiem.

Eksperyment ten powinien być znany, ale establishment medyczny i stomatologiczny chce go wrzucić w dziurę pamięci.

Oto jak wyszedł ten eksperyment:

Kiedy dr Price usunął korzeń kanałowy z chorego pacjenta i wszczepił go pod skórę królika, szybko rozwinęła się w nim ta sama choroba. Jeśli pacjent chorował na jaskrę, królik dostał jaskry, jeśli chory miał zapalenie stawów, królik zachorował na zapalenie stawów, jeśli pacjent zachorował na raka, królik też go dostał. I tak dalej. To wydarzyło się setki razy.

Dr Price zalecił, by dentyści natychmiast przestali zajmować się korzeniami kanałowymi. Ale to one są dobrym kreatorem zarobków dentystów. Nowocześni dentyści w Ameryce robią około 40 milionów korzeni rocznie. Nic dziwnego w tym, że połowa wszystkich amerykańskich mężczyzn i 1 / 3 kobiet mogą spodziewać się w końcu zachorowania na raka. Każdy taki korzeń po cichu sący truciznę w system, często wywołuje problemy zdrowotne.

### **Jak można powiedzieć, że masz ukryty problem szczękowy, i gdzie szukać pomocy**

Skąd wiesz, czy masz niewykrytą infekcję w kości szczękowej z powodu korzenia lub kawitacji? Pomoże ci w tym biologiczny dentysta. Zaloguj się na <http://www.IABDM.org> i kliknij link "znajdź lekarza".

Innym sposobem znalezienia biologicznego dentysty jest poprzez informator zorganizowany przez biologicznego dentystę dr Hala Hugginsa, i dr Thomasa Levy, kardiologa, eksperta w dziedzinie toksyczności stomatologicznej. Można wejść w ten informator dzwoniąc do gabinetu dr Hugginsa – tel. 866-948-4638. OSTRZEŻENIE: Jeśli zadzwonisz na ten numer, nie wspominaj o swoim raku, chyba że chcesz dać zarobić \$6.000 dr Hugginsowi za jego program "oczyszczania krwi", który uważam za zbędny. Powiedz tylko, że chcesz mieć informację o biologicznym dentyście w twoim regionie.

Nawiasem mówiąc, dr Huggins i dr Levy przez 6 lat studiowali razem w latach 1994-2000.

Usunęli ponad 6.000 wypełnionych kanałów zębowych i sprawdzili każdy z nich w laboratorium. Dr Levy powiedział mi, że każdy z nich wydzieliał toksyny "groźniejsze niż botulizm".

Teresa M, 49-letnia kobieta z Toronto, była żoną tego samego mężczyzny od czasu kiedy miała 21 lat. Mają troje dzieci i pracuje jako administrator. Myślała że jest zdrowa, ale w 2007 roku dostała niezwykle duży krwotok. Myślała że to się poprawi, ale tak się nie stało.

Krwawienie było tak obfite, że znalazła się w szpitalu, gdzie zemdląca. Wykrwawiała się. Później lekarz powiedział jej: "Znalazłaś się tu godzinę przed śmiercią". Diagnoza – mięśniak macicy. Lekarze zalecili operację i częściowe usunięcie macicy.

Teresa zapytała lekarzy: "Czy to rak?" Odpowiedzieli "Nie".

Przeszła operację. I podczas niej lekarze odkryli, że Teresa miała raka trzonu macicy. Po operacji zalecili radioterapię i poddała się jej ze strachu.

Na karcie chorego jeden z lekarzy napisał: "Jej stan zdrowia szybko się pogorszy".

Lekarze w zasadzie zrezygnowali z niej.

Ale Teresa się nie poddała. Zaczęła rozumieć, że radio"terapia" w ogóle jej nie służyła. Teraz mówi, że jest to tylko ćwiczenie teatralne, w którym lekarze pokazują że coś robią dla pacjenta z rakiem. Kiedy chcieli jej wcisnąć chemioterapię, powiedziała "Nie! Absolutnie nie!"

Teresa przeczytała moją bestsellerową książkę "Bez raka. . ." i ona zmieniła jej życie. Oto co mówi innym chorym na raka:



"Kiedy czytasz książkę Billa Hendersona, to terapia wybiera ciebie. Ona skacze na ciebie. Błędem jest myślenie, że nie ma nic co możesz zrobić z twoim rakiem. Błędem jest także myślenie, że lekarz wie wszystko o tobie i twoim raku. Nie wie! On nie wie dlaczego on tam jest i co z nim zrobić. To twoje zadanie. Dobra wiadomość jest taka, że możesz to naprawić".

"Rak zabije cię tylko jeśli mu na to pozwolisz".

Teresa przekazuje dodatkowe spostrzeżenia o raku:

"Dużym błędem jest usiłowanie walki z rakiem. On pokazał się po to żeby coś ci powiedzieć, a nie zabić. Zabije cię tylko jeśli mu na to pozwolisz. Rak mówi ci, że coś w twoim życiu nie działa, i musisz to zmienić. Niektórzy woleliby umrzeć niż coś zmienić. Nie jestem człowiekiem jakim byłam kilka lat temu.

"Jestem bardziej szczęśliwa niż kiedykolwiek. Dla mnie rak był dobrą rzeczą żeby się wyleczyć i czegoś nauczyć. I to było błogosławieństwem. Był nieuleczalny. Lekarze nie dawali żadnej nadziei. Moje szanse były bliskie zero"

Teresa ma nadzieję, że więcej pacjentów z rakiem weźmie życie w swoje ręce, a nie pozwoli lekarzom robić wszystkiego co chcą. Dowiedziała się, że wzięcie odpowiedzialności za własne zdrowie umożliwiło jej i pomogło wyzdrowieć.

Nie minęło dużo czasu dla Teresy by dowiedziała się, że powodem jej raka była sprawa emocjonalna. Powiedziała mi: "Moja choroba w całości wiązała się z emocjami".

### **Rozdział 3**

#### **Ukryta przyczyna wielu nowotworów: szok emocjonalny lub stress**

Były konflikty z dorosłymi dziećmi jeszcze mieszkającymi w domu. Z powodu tych konfliktów odsuwałam się od życia i marniałam. Ale odkryłam to co się ze mną działo i to naprawiłam".

Powiedziała mi, że książki które przeczytała o związku między myśleniem i organizmem [m+o] były największą pomocą w procesie zdrowienia. Szczególnie poleca "Kod emocjonalny" [The Emotional Code] dr Bradley B Nelsona.

Teresa jest żywym dowodem na to, że nie potrzebujesz spędzić lat na psychoanalizie na kanapie u psychiatry za \$100-\$200 za godzinę, żeby pozbyć się problemów emocjonalnych.

Rak często pojawia się kiedy człowiek przeżywa stress szoku emocjonalnego takiego jak rozwód, śmierć ukochanej osoby, albo utrata pracy. Ale dobre spojrzenie na to może cię nauczyć jak zredukować i kierować stressem żeby móc rozpocząć proces zdrowienia.

Negatywne myślenie może zniweczyć każdą terapię i dlatego należy go unikać. Prawdą jest, że żaden lekarz ani terapia nie pomoże pacjentom, którzy myślą, że rak ich zabije. Na szczęście niedawne odkrycia w leczeniu m+o pomogą zmienić to myślenie.

#### **Najlepsza apteczka dla myślenia i organizmu**

Nie popełnij tego błędu. Lek na m+o jest mocny. I nie mówię tu o "potędze pozytywnego myślenia". Lek ten jest dużo potężniejszy niż powierzchowna psychologia. I taka jest prawda. Twoje myślenie może pomóc zebrać siły leczące w twoim organizmie żeby pokonać raka!

Pionierem leku m+o jest wielki lekarz dr O Carl Simonton. Jego przełomowa książka "Wyzdrowienie" [Getting Well Again] uratowała życie wielu osobom poprzez edukację pacjentów o odkrytych przez niego technikach samoświadomości. Bardzo ją polecam. Jego ratująca życie "Wyprawka dla pacjenta" [Patient Package] jest do nabycia na stronie [www.simontoncenter.com](http://www.simontoncenter.com)

Są w niej dwie książki dr Simontona i cztery CD, i te informacje na pewno uratują twoje życie albo ukochanej osoby.

#### **Kalifornijczyk który powiedział NIE operacji prostaty**

Kolejnym pacjentem z niezwykłą historią wyleczenia się z raka jest 69-letni Tom K, mieszkaniec Universal City, Kalifornia. Byłem jego doradcą w ostatnich kilku latach i jest chętny podzielić się swoją historią z innymi.

W 2001 roku Tom usłyszał diagnozę – rak prostaty. Chirurg zalecił operacyjne usunięcie prostaty. Tom początkowo się zgodził, i operację wyznaczono na nadchodzący piątek.

W poniedziałek przed operacją, przyjaciel namówił Toma by zbadał jakieś alternatywy zanim jej się podda. Tom szybko zdał sobie sprawę z tego, że mógł rozważyć inne opcje, i że nie było pilnej potrzeby położenia się na stole operacyjnym.

Kiedy zrezygnował z operacji, chirurg był zszokowany. Próbował go do niej przekonać, ale Tom był nieugięty.

### **Dlaczego w Ameryce sprzedaż pieluch dla dorosłych przekracza sprzedaż pieluch dla niemowląt**

Operacja prostaty jest delikatna i ryzykowna. Zbyt łatwe jest dla chirurga przeciąć nerwy kontrolujące funkcje seksualne i pęcherza, czyniąc pacjenta albo impotentem, albo odbierając mu możliwość kontrolowania moczu, albo wszystko razem.

Operacje prostaty mogą być powodem większej sprzedaży pieluch dla dorosłych niż dla niemowląt w Ameryce!

Szukając alternatywy, Tom natknął się na metodę leczenia prostaty Larry'ego Clappa, która na wiele sposobów jest podobna do tej zalecanej przeze mnie.

Historia raka prostaty Larry'ego jest podobna do historii Toma. Kiedy zdiagnozowano u niego raka prostaty w roku 1990, jego urolog bardzo nalegał by zgodził się położyć na stół operacyjny, żeby chirurgicznie usunąć mu prostatę. Larry odmówił. Jego lekarz rozgniewał się i powiedział, że bez "odpowiedniej terapii" umrze za kilka miesięcy. Ale Larry udowodnił, że lekarz nie miał racji.

I to samo zrobił Tom.

Tom później odkrył moją książkę "Bez raka. . ." i postanowił zatrudnić mnie jako swojego doradcę. Często ze sobą wymieniamy e-maile i rozmawiamy przez telefon.

Tom uważa, że jednym z powodów jego raka było napięcie i stress. Miał problemy z sąsiadem, totalnym "szaleńcem". Tom już przeszedł przez wielki stress, i mówi, że jego "szalony" sąsiad był kroplą, która przelała czarę goryczy.

Do wyleczenia się ze stressu, Tom skorzystał z Techniki Wolności Emocjonalnej [Emotional Freedom Technique – EFT]. Mówi, że EFT rozładowała jego nieracjonalne doświadczenia emocjonalne, ułatwiając mu swobodnie żyć i czuć się wygodnie we własnej skórze. Wynajął także hipnoterapeutę w Palm Springs, co okazało się pomocne.

Oprócz kierowania stressem, Tom odkrył, że potrzebował usunąć korzenie kanałowe zębów [KKZ]. Znalazł biologicznego dentystę w regionie Los Angeles, dr Harolda W Ravensa, i poprosił go o wykonanie niezbędnej pracy. Dr Ravens: 12381 Wilshire Blvd # 103, Los Angeles, CA 90025. Telefon do gabinetu: 310-207-4617.

Ale Tom wymagał więcej niż usunięcie KKZ. Dr Ravens usunął również rtęciowe plomby (tzw. wypełnienia "amalgamatem srebra") i zastąpił je biologicznie kompatybilnymi plombami. Dowiedział się, że wiedza jest potęgą. Mówi, że samo poznanie alternatyw do chemioterapii i operacji było najważniejszą pomocną mu rzeczą. Teraz rozumie charakter raka, który jest tylko symptomem nieprawidłowego funkcjonowania organizmu.


Tom jest przekonany, że załatwienie sprawy KKZ pomogło mu wzmocnić system odpornościowy, i dalej wzmocnił go zmieniając odżywianie. Stosuje się do moich zaleceń odnośnie suplementów opisanych w rozdziale 5 tego raportu. Stosuje również zalecany przeze mnie plan żywieniowy z rozdziału 4, łącznie z mieszanką twarożku / oleju lnianego dr Budwig.

Kiedy zbadał go lekarz, mógł tylko zgodzić się z tym, że Tom był na dobrej drodze. Powiedział mu: "Rób dalej to co robisz".

Tom daje taką radę pacjentom z rakiem: "Bądź otwarty na wszystko. Dobrze wybrałeś. I znajdź doradcę nowotworowego".

Na pewno przyjemne było doradzanie Tomowi. W ostatniej rozmowie powiedział: "Moje zdrowie jest niewiarygodne. Jestem pełen nadziei".

Ten rozdział zakończę twierdzeniem, że najprostszym i najtańszym sposobem na poprawienie spraw emocjonalnych jest przeczytanie i zastosowanie pomysłów w książce "Kod emocjonalny" dr Bradleya B Nelsona.

Książka ta kosztuje mniej niż \$20, i żeby skorzystać z tych pomysłów nie musisz pracować z profesjonalistą. Sam możesz to zrobić, mimo że EFT zwykle wymaga profesjonalisty.  A to jest dużo kosztowniejsze. I dlatego polecam najpierw przeczytanie "Kodu emocjonalnego". Jeśli to nie pomoże, spróbuj EFT. Więcej tutaj: [www.emofree.com](http://www.emofree.com).

Zbyt wielu Amerykanów kopie sobie groby własnymi zębami. Jest tak dlatego, że typowo amerykańska dieta praktycznie gwarantuje choroby, łącznie z rakiem. Oczywiście winowajcami są takie produkty jak rafinowany cukier, syrop kukurydziany o wysokiej zawartości fruktozy, naładowane hormonami mięso, wzbogacone pestycydami owoce i warzywa, oraz przetwarzana żywność z ciągle wydłużającą się listą sztucznych prezerwantów i wzbogaczaczy.

Nie powinno dziwić to, że codzienne spożywanie takiej żywności daje toksyczny ładunek organizmowi. Kilka organów ma na celu pomagać organizmowi w pozbywaniu się toksyn. Do tych czyszczących organów należą: wątroba, nerki, płuca, skóra i okrężnica.

Ale organizm ma problem - kiedy trucizny przyjmuje szybciej niż się ich pozbywa.

Żeby naprawić tę nierównowagę i zapobiec gromadzeniu się toksyn, pacjent z rakiem we współczesnej Ameryce musi zrobić dwie rzeczy: zredukować tak dużo jak możliwe przyjmowanie toksyn, i pozbyć się tych, które zgromadziły się na przestrzeni lat.

I tu jest zaskakująco prosty sposób zrobienia tego. Zmień plan żywieniowy. Praktycznie wszyscy moi klienci to zrobili, i rezultaty są zdumiewające. Przemyślmy to co stało się z jednym z nich, Sandrą G z Little Rock.

Sandra była na IV etapie raka piersi, który według lekarzy jest śmiertelny. Ale Sandra odrzuciła wyrok śmierci wydany przez lekarza i zajęła się swoim zdrowieniem.

Dzisiaj jej zdrowie jest w bardzo dobrym stanie, bez śladu raka. Mówi, że tajemnicą jej sukcesu jest nowy plan żywieniowy, konsumuje odpowiednie produkty i to pomogło jej pozbyć się w całości zgromadzonego na przestrzeni lat zła.

Sandra mówi: "Ten nowy plan żywieniowy odtruje cię. Prawie żenujące jest mówienie o tym, ale kiedy go rozpoczęłam, było to tak jakby porami skóry wychodziły ze mnie toksyny. Mogłam je czuć nosem".

Walka Sandry z rakiem rozpoczęła się w 1994, kiedy usłyszała diagnozę.

Nic wtedy nie wiedziała o alternatywach, więc poddała się standardowej terapii takiej jak chemo.

Ale rak powrócił. Zaczęła szukać alternatyw, żeby nie musiała ponownie poddać się agonii chemioterapii. Natknęła się na moją książkę, zmieniła swój plan żywieniowy i pozbyła się raka.

Dwa lata żyła bez raka, następnie straciła czujność i wróciła do wcześniejszego sposobu odżywiania. W okrutny sposób przekonała się, że to był błąd.

W kwietniu 2008 roku lekarz powiedział jej: "Masz 2 miesiące życia". A kiedy zobaczył ją ponownie we wrześniu, powtórzył: "Masz dwa miesiące życia".

Widocznie zapomniał, że to samo powiedział jej 5 miesięcy wcześniej. Jak pęknięta płyta, powtórzył swoje proroctwo: "Masz 2 miesiące życia".

Zbyt wielu lekarzy robi dokładnie to samo.

Zakładają swoje białe kitle, i zachowując się jak mini-bogowie, wydają wyroki śmierci na pacjentów.

Niestety, jeśli pacjent poważnie podchodzi do lekarza-proroka, zwykle to się sprawdza. Ale Sandra miała jedną nogę w grobie: wiedziała, że śmierć zagląda jej w twarz.

## **Rozdział 4**

### **Zmień plan żywieniowy i ratuj swoje życie!**

I umarłaby gdyby nie wprowadziła pewnych zmian. Więc wtedy podjęła zobowiązanie, że wróci do zdrowego planu żywienia i będzie go stosować do końca życia!

Kiedy wróciła do lekarza, tego samego, który mówił jej "masz 2 miesiące życia" – nawet on był zdumiony zanikiem wszelkich śladów raka! Nie mógł temu zaprzeczyć. Sandra była zachwycona. Była przekonana, że rak nigdy nie wróci, jeśli będzie przestrzegać planu żywieniowego.

Rozważając swoje wyzdrowienie, Sandra mówi: "Życie jest dobre. Pan Bóg jest wspaniały. Moja skrzynka pocztowa jest pełna, a na telefonie zawsze ktoś ciekawy tego co robiłam. To fantastyczne uczucie".

Poniżej sześć moich zaleceń dla pacjentów z rakiem, kamień węgielny jej planu żywieniowego:



- Żadnego cukru
- Żadnej mąki
- Żadnych przetworzonych produktów: jeśli nie są w stworzonej przez Boga formie, nie jedz ich!
- Żadnego mięsa i ryb. Kiedy pokonałeś raka, możesz jeść tylko organiczne mięso i ryby, ale unikaj czerwonego mięsa
- Żadnych produktów mlecznych poza twarożkiem w mieszance z olejem lnianym
- Duże ilości organicznych owoców i warzyw – zwłaszcza warzyw. Bardzo zalecane surowe warzywa.

Znalezienie organicznych owoców i warzyw może być trudne, ale warto spróbować.

Nieodłączną częścią tego planu żywieniowego, Sandra praktycznie przysięga, jest metoda dr Budwig – mieszanka twarożku z olejem lnianym. W rozdziale 1 wspomniałem o dr Johannie Budwig i jej odkryciu, że mieszanka twarożku z olejem lnianym może wyleczyć z raka.

Możesz pomyśleć: "Ale czy twarożek nie należy do produktów mlecznych, i czy nie mówisz, że pacjenci z rakiem powinni ich unikać?"

Tak, twarożek jest produktem mlecznym, ale kiedy dokładnie wymieszasz go z olejem lnianym, jak zalecam, traci wszelkie właściwości nabiału.

Najlepszy olej lniany na rynku to BARLEAN [dużo więcej tutaj <http://www.primanatura.pl/dieta-dr-budwig-olej-lniany-gdzie-kupic/>]

### **Mieszanka twarożku i oleju lnianego:**

dawka terapeutyczna:

1 / 3 filiżanki oleju lnianego wymieszaj blenderem z 2 / 3 filiżanki nietłustego twarożku. Dodaj jagody, orzechy włoskie i migdały, jeśli chcesz - stewie jako słodzik. Zmiksuj ponownie.

Rób tak każdego ranka. Kiedy pozbędziesz się raka, nie przerywaj tej terapii, możesz tylko zmniejszyć ilość składników o połowę – dawka zachowawcza.

Sandra mówi, że dawkę terapeutyczną stosowała przez 6 miesięcy, rak zniknął, później kontynuowała dawkę zachowawczą, i będzie to robić do końca życia. W ten sposób jej organizm nie dopuści do powrotu raka.

Więcej informacji o ratującej życie metodzie dr Budwig tutaj: [www.budwigvideos.com](http://www.budwigvideos.com).

Sandra nie tylko stosuje olej lniany, ale w swój nowy, pozbawiony raka styl życia wprowadziła kilka innych praktyk, takich jak:

- Letril (amigdalina), otrzymywana z pestek moreli. Można zamawiać tutaj [www.cytopharmaonline.com](http://www.cytopharmaonline.com) i uważa że jej to pomaga, kontakt: [info@cytopharmaonline.com](mailto:info@cytopharmaonline.com), tel. 1-888-271-4184.
- Herbata Essiac, popularyzowana przez kanadyjską pielęgniarkę Renee Caisse w latach 1920, to tradycyjny lek na raka amerykańskich Indian. (Essiac = nazwisko "Caisse" czytane od końca). Herbata zawiera 4 zioła: korzeń łopianu, kora śliskiego wiązu, owczy szczaw i korzeń indiańskiego albo tureckiego rabarbaru.
- Lewatywa kawowa. Pojęcie to może wydawać się dziwne, ale badania medyczne udowodniły, że pomaga wypłukać i odtrucić wątrobę. Lewatywa ta pomaga w detoksykacji całego organizmu\*.
- Stosuje zalecane przez mnie suplementy (zob. rozdział 5).

\*od tłumacza:

### **LEWATYWA Z KAWY – METODA DR MAXA GERSONA**

Wlewnik gumowy 1,2 litra [z apteki = 21 zł]

3 łyżki ziarnistej mielonej kawy

1 litr wody

Gotować bez przykrycia na średnim ogniu przez 5 minut. Przykryć, zmniejszyć ogień i powoli 'pyrkać' przez 15 min. Odcedzić i wystudzić do temperatury ciała.

więcej tutaj: [http://www.vismaya-maitreya.pl/naturalne\\_leczenie\\_lewatywa\\_-\\_jak\\_to\\_zrobic\\_cz2.html](http://www.vismaya-maitreya.pl/naturalne_leczenie_lewatywa_-_jak_to_zrobic_cz2.html)

Sandra podkreśla, że pacjent z rakiem albo na stałe zmieni styl życia, albo rak wróci ze zdwojoną siłą. Do tego musiała przerobić trudną lekcję, i w rezultacie prawie umarła. Planuje wytrwać przy planie dr Budwig do końca życia, i spodziewa się, że złoty wiek przeżyje w dobrym zdrowiu.

Lynda C, kobieta biznesu z San Diego, powiedziała NIE chemioterapii, kiedy w wieku 42 lat zauważyła guz na piersi. "Był ogromny, jak czubek kciuka" – mówi. To było w roku 2006.

Początkowo lekarz zaprzeczył, że to rak. Powiedział: "Nie martw się tym". Ale kilka tygodni później guz zaczął sprawiać ból. Chirurg usunął go, był wielkości winogrona. Kilka dni po operacji chirurg przekazał jej szokującą wiadomość, że "w tym guzie był rak".

Chirurg zorganizował kolejne operacje. Podczas drugiej wyciął tkankę piersi wielkości kuli bilardowej. "Operacja zdeformowała mnie" – mówi Lynda.

Następnie onkolog nalegał na agresywną chemioterapię. Jak sprzedawca używanych samochodów, nalegał. I nie chciał przyjąć 'nie' za odpowiedź. Lynda zapytała go "Co mogę zrobić żeby wzmocnić swój system odpornościowy?"

"Nic. To mogłoby zaszkodzić chemii. Musimy zastosować agresywną chemioterapię!" Lynda odpowiedziała: "Dziękuję bardzo. Nie skorzystam z pana usług".

To zszokowało onkologa, który nadal nękał Lindę przez kolejne 2 miesiące, usiłując zmusić ją do poddania się chemii. W końcu zrezygnował.

Kiedy Lynda poszła do onkologa-radioterapeuty, powiedział jej: "Chciałbym ci pomóc, ale nie jesteś kandydatką na tę terapię. Nie wiemy co mamy napromieniować w twoim przypadku". Tym sposobem Lynda uniknęła chemio- i radioterapii.

Zamiast tego zdecydowała się na chirurgiczną rekonstrukcję piersi, co uważała za słuszną.

Nie chciała przeczytać mojej książki "Bez raka. . .", bo zna się na nauce i jest sceptyczna. Ale kiedy już zaczęła ją czytać, pożerała ją. Przeczytała również inne książki, takie jak "Ukrywanie korzeni kanałowych" [Root Canal Cover-up] i książkę o Letrilu. Postanowiła zastosować mój 6-punktowy program z rozdziału 5 niniejszego raportu.

Badania krwi wykazały, że nie miała żadnego raka.

I tym sposobem uważała, że niebezpieczeństwo minęło i wróciła do wcześniejszych przyzwyczajeń. Matka Lyndy zmarła około miesiąc później – w lipcu 2008 – i w sierpniu Lynda poczuła ból w prawym barku. Okazało się, że to rak i tym razem onkolog zalecił radioterapię. Chociaż Lynda bała się, postanowiła odłożyć tę terapię. Powiedziała onkologowi: "Proszę dać mi 8 tygodni" i umówiła się na wizytę 8 tygodni później.

Kiedy skontaktowała się ze mną żeby omówić co zrobić z nawrotem raka, powiedziałem jej iż musi wrócić do mojego 6-punktowego programu, szczególnie metody dr Budwig oleju lnianego i twarożku! Natychmiast wróciła na właściwą drogę.

### **Zdumiewające nasiona owocu, które zabijają raka i ból**

Żeby pozbyć się bólu i kontrolować raka, Lynda postanowiła również dodawać pestki moreli = amigdalinę – główny składnik Letrilu.

Można kupić pestki moreli workami w internecie [www.apricotpower.com](http://www.apricotpower.com) albo [www.cancerchoices.com](http://www.cancerchoices.com)

Wielu ludzi wie, że Letril jest lekiem na raka, ale nieliczni wiedzą, że ma wspaniałe właściwości przeciwbólowe.

Dzienna dawka dla Lyndy wynosi około 50, ale mówi, że dużym błędem jest jedzenie ich za jednym razem. "Nie jedz więcej niż 7 za jednym razem" – ostrzega – "bo poczujesz palpację serca i ono będzie ci się tłukło".



Kiedyś zrobiła ten błąd i od razu zjadła 50 pestek. Dołożyła je do mieszanki twarogowo-olejowej. Ale dostała więcej niż oczekiwała: walenie w uszach, zawroty głowy, drgawki, i nie mogła się koncentrować. "To było brzydkie" – mówi, i zdecydowała ograniczyć dawkę pestek do siedmiu. Teraz nie ma już problemów, i zjada je w 7 dawkach po 7 sztuk. Praktycznie przysięga, że jest to naturalny środek przeciwbólowy. Od tego czasu nie ma bólu w barku. Mój 6-punktowy program i pestki moreli muszą działać na Lyndę, bo kiedy ponownie zgłosiła się na wizytę u onkologa, nie znalazł śladu raka. I w końcu nie zalecił jej żadnej radioterapii! Powiedział jej: "Rób dalej to co robisz!" Następnie zatrzymał się i zapytał: "A co robisz?" Odpowiedziała: "Biorę pestki moreli". On odpowiedział: "Słyszałem dobre rzeczy o nich". Gdyby tylko wszyscy lekarze byli tak ciekawi i otwarci jak onkolog Lyndy. . .

Wspomina właściciel plantacji ostrej papryki [chili, amerykański cajun]: "Byłem jedną nogą w grobie". Lekarze nie dawali żadnej nadziei właścicielowi plantacji [od siedmiu pokoleń] Richardowi L z Brusly, Luizjana. Ten 61-letni człowiek powiedział mi: "Byłem jedną nogą w grobie, a drugą na łupinie z banana".

Nie żartował.

Richard miał guz mózgu tuż za okiem. Jego problemy medyczne zaczęły się w 1991 roku, kiedy miał w oku wodę i odklejoną siatkówkę. Lekarz zalecił mu operację i opisał ją jako "bułkę z masłem". Richard odpowiedział: "Proszę ją zrobić". Po operacji Richard nie widział na prawe oko.

W 1998 poszedł z powrotem do lekarza z powodu bólu tego oka. Diagnoza – rak. Lekarze usunęli mu oko i dali mu 6 tygodni radioterapii, co spowodowało nie do zniesienia bóle głowy, za każdym razem trwające 2-3 tygodnie.

Powiedział, że te bóle były "piekłem". Richard nie miał żadnych kłopotów aż do 2006, kiedy miał problemy z utrzymaniem równowagi. Rak powrócił. Był to rak mózgu za okiem. Lekarze operowali i usunęli raka, ale usunęli także część powłoki mózgowej, tzw. "dura mater".

W lutym 2006 lekarze dali mu słabą prognozę, że miał 2-6 miesięcy życia. Nie był szczęśliwy z tej prognozy, więc szukał drugiej opinii. Ale ta smutna prognoza była taka sama.

Wypisał się ze szpitala i przeniósł się do hospicjum. Lekarze dawali mu morfinę, a on przygotowywał się do śmierci.

Zwykle, kiedy ktoś przychodzi do hospicjum, to jest to już koniec. On już "nie wychodzi" z niego, chyba że na cmentarz.

Zwrot w życiu Richarda: z hospicjum do zdrowia

Kiedy rozmawiałem z nim 3 lata później, był szczęśliwy, wrócił do domu na plantację. Powiedział mi: "Bill, gdyby nie ty, nie udałoby mi się. Nie żyłbym dzisiaj".

Nigdy nie zapomnę dnia kiedy Richard zadzwonił do mnie z hospicjum. Leżał na łóżku i zapytał co mógłbym mu doradzić.

Bez wahania poleciłem mu prosty 6-punktowy plan z rozdziału 5 tego raportu. Zamówił suplementy i rozpoczął wdrażanie go.

Stała poprawa stanu zdrowia Richarda zdumiała personel hospicjum i lekarzy, którzy prawie nigdy nie widzą pacjentów, którzy podnoszą się i wychodzą z hospicjum.

Powiedział mi: "Musisz trzymać się tego zdrowego planu żywieniowego na 100%, albo tracisz czas. Nie możesz jeść żadnego czerwonego mięsa – NIGDY! Mogę jeść kurczaka, indyka, i rybę albo królika raz na jakiś czas".

Przy wzroście 175 cm Richard spadł do szokujących 58 kg. Z powodu zdrowego odżywiania przytył 6 kg. I powiedział mi, że pomógł kilku innym osobom pozbyć się raka. Wiele osób chce wiedzieć jak on to zrobił.

Powiedział: "Niektórych trudno jest przekonać. Udało mi się namówić kilka z nich na olej lniany z twarogiem. Jedni przestali, inni robią to dalej. Muszą chcieć to robić. Jeśli nie chcą, nie ma dla nich żadnej nadziei. Znam takich, którzy nie chcieli tej mieszanki. Wiesz co się z nimi stało? Umarli".

**Znad krawędzi grobu do życia!**

W roku 2000 nauczycielka z Montrealu, Marilou P, zauważyła coś dziwnego w piersi. Lekarz powiedział jej, że to nic takiego. Ale to 'coś' rosło. Rok później inny lekarz powiedział jej, że był to przerzut raka piersi. Poddała się całkowitej mastektomii łącznie z węzłami chłonnymi.

W 2001 roku lekarz dał jej 6 miesięcy życia. Rak nawet przerzucił się na płuca, co jeszcze pogorszyło sytuację. Ledwie chodziła i oddychała. Po kilku krokach nie mogła złapać powietrza. Jej mąż Franco powiedział, że wyglądała na 80 lat, mimo że miała tylko 35.

Kiedy już nie było żadnej nadziei, Franco natknął się na moją książkę "Bez raka. . ."

Biorąc pod uwagę to, że żona miała wyrok śmierci, pomyślał, że nie ma nic do stracenia jeśli spróbuje zastosować moją metodę. Codziennie podawał żonie mieszankę twarożkowo-olejową. Rezultaty były zdumiewające. W ciągu 1 miesiąca rak całkowicie zniknął. Wrócił jej młody wygląd, i bez żadnych trudności mogła chodzić. Franco mówi: "Jest niewiarygodne, jak szybko zniknął rak płuc".

Kiedy Marilou przeżyła kilka lat od wyroku śmierci wydanego przez jej lekarza, wiedziała, że nie miała już raka. Jej historia przetrwania jest zachętą dla wszystkich chorych na raka.

Pacjentce która przeżyła 10 lat od diagnozy raka powiedziano: "Umrzesz w ciągu roku"

Lekarze nie dawali Wiltrude dużo nadziei, kiedy zdiagnozowali u niej raka w roku 2000. Wiltrude, psycholog z Niemiec, nigdy nie pomyślałaby, że zachoruje na raka. A jednak tak się stało. I był to wielki szok.

Jeden lekarz powiedział jej: "Umrzesz w ciągu roku".

Wiltrude nie miała pieniędzy na kosztowne terapie takie jak radio- i chemioterapię. Kiedy powiedziała lekarzowi, że spróbuje terapie alternatywne, odpowiedział: "Przez to popelniasz samobójstwo". Ale była zdecydowana by dowiedzieć się jaki jest sposób pokonania raka.

Natknęła się na moją książkę "Bez raka. . ." Wydawało się jej to sensowne, zwłaszcza metoda dr Budwig (olej lniany + twarożek). I to stało się jej rutyną.

Wiltrude nie tylko przekroczyła 5-letni okres przeżycia raka, ale przeżyła już 10 lat. Jej radiolog, który bada ją co roku, powiedział "Jesteś jedyna z takim rezultatem". Faktycznie większości kobiet z rakiem piersi takim jak Wiltrude nie żyje bardzo długo.

### **"Moja żona już by nie żyła gdybym słuchał jej lekarzy"**

Stuart i Sara S są małżeństwem w wieku ponad 50 lat. Oboje dorastali na Hawajach, ale teraz mieszkają w Monterey County, na południe od San Francisco.

W roku 2001 u Sary zdiagnozowano raka piersi i przeszła przez lumpektomię. Ten kryzys zdrowotny zainspirował jej męża do poszukiwań takich jak w moim przypadku po śmierci mojej pierwszej żony. Rezultaty jego badań są podobne do moich.

Stuart chętnie podzielił się ze mną historią sukcesu jego żony. I jestem szczęśliwy by przekazać tę ratującą życie informację wam.

W 2005 roku lekarze wykryli u Sary raka w węzłach chłonnych i w kościach. Rak wrócił z nawiązką i prognozy były złe. Kiedy przerzucił się na kości, to twój koniec jest bliski, jak mówi większość lekarzy. Ale Stuart mówi: "Gdybym słuchał lekarzy Sary, moja żona już by nie żyła".

Zamiast tego Sara poddała się znalezionej przez Stuarta kuracji, która włącza na szybki bieg system odpornościowy. Zdrowy system odpornościowy niszczy raka w zarodku. Ale kiedy jest słaby, komórki rakowe uwalniają się i mnożą.

Dla Stuarta stało się oczywiste, że sposobem na ratowanie życia Sary było wzmocnienie jej systemu odpornościowego – zwłaszcza komórek Naturalnego Zabójcy [NK], które zabijają komórki rakowe nie szkodząc zdrowym komórkom.

Stuart był zszokowany kiedy dowiedział się, że chemioterapia osłabia albo niszczy system odpornościowy. Niszczy też komórki NK. I jest wściekły, że każdy lekarz nawet proponuje chemioterapię jako metodę leczenia raka.

Cztery naturalne produkty które wyleczyły żonę Stuarta

Jest tylko jeden sposób wyleczenia raka, jak mówi Stuart: zbudowanie takiego systemu immunologicznego, który zabije raka. Metoda leczenia musi zwiększyć siłę komórek NK w organizmie i wzmocnić ich aktywność. Leczenie musi również zdemaskować komórki rakowe, które mogą być sprytnie i ukrywać się przed systemem odpornościowym.

Stuart uważa, że znalazł taki proces leczenia. Mimo że nie twierdzi, że wyleczy każdy przypadek raka, to na pewno zadziałał na raka jego żony, który lekarze określili jako "nieuleczalny". Czy chcesz wyleczyć raka, zbudować mocny system odpornościowy, polepszyć jakość zdrowia, czy wszystko razem, Stuart mocno zaleca cztery naturalne produkty. Te same które stosowała jego żona. Nie ma raka od 4 lat, od kiedy zaczęła je przyjmować.

"Jej rak niemal cudownie zniknął – nawet ten w kościach – w ciągu 2 miesięcy od rozpoczęcia tej rutyny" – mówi Stuart – "i jak pokazują badania PET i inne specjalistyczne, jej rak od tego czasu nie wrócił. Wcześniej Sara dwa razy rocznie się przeziębiała, teraz na nic nie choruje".

Cztery produkty naturalne które wyleczyły Sarę to: Avemar, Immune-Assist, Transfer Factor Plus, i Cell Forte. Kiedy Stuart opowiada ludziom o tej terapii, zachęca ich do znalezienia informacji o każdym z nich w internecie.

- Avemar – nazwa pochodzi od "Ave Maria" ("Zdrowaś Maryja" po łacinie). W Ameryce nazwa skrócona jest do Avemar ([www.americanbiosciences.com](http://www.americanbiosciences.com) tel. 888-884-7770). Stuart mówi, że Avemar działa poprzez demaskowanie komórek rakowych, i NK identyfikują je jako wrogię i je zabijają. Stuart nie lubi smaku Avemaru, ale Sara już się przyzwyczaiła.

- Immune-Assist buduje system odpornościowy, dostępny w Aloha Medicinals ([www.alohamedicinals.com](http://www.alohamedicinals.com)). Zawiera ekstrakt z grzybów i inne naturalne substancje budujące silny system odpornościowy. Stuart mówi, że możesz zwiększyć siłę tej armii komórek NK dodając inny produkt:

- Transfer Factor Plus, również dostępny w Aloha Medicinals.

- Cell Forte – dostępny w Enzymatic Therapy (800-783-2286), albo w lokalnym sklepie ze zdrową żywnością. Wtedy komórki NK pracują jak szalone, jakby były na steroidach, choć to całkowicie naturalny produkt, a nie lek chemiczny.

Dzienny koszt tych produktów to \$12.50. I zauważa, że to dużo mniej kosztowne niż chemioterapia, która prawie na pewno zabiłaby Sarę.

Chemia uszkodziłaby albo zniszczyła jej system odpornościowy, pozwalając komórkom rakowym pustoszyć organizm.

Jeśli \$12.50 wygląda na zbyt drogo, to w rozdziale 5 opisuję mój 6-punktowy program w cenie tylko \$5.15 dziennie.

Stuart chętnie dzieli się informacją o zdumiewającym wyleczeniu żony z raka, kiedy tylko słyszy, że ktoś walczy z rakiem.

Na przykład ma w Arizonie partnera biznesowego. Około 3 lata temu partner zadzwonił do niego i wspomniał, że żona właściciela jego domu miała raka na późnym etapie i nie oczekuje się by przeżyła. Stuart natychmiast wysłał mu informacje o tym jak Sara pozbyła się "nieuleczalnego" raka, żeby przekazał ją właścicielowi. Stuart więcej o tym nie myślał.

Ale 3 lata później – około miesiąc przed moją rozmową z nim – Stuart dostał niespodziewany telefon od tego właściciela. Powiedział Stuartowi: "Chciałbym ci podziękować z głębi serca za pomoc mojej żonie w pozbyciu się raka". Jego żona była tak chora, że nie mogła nawet chodzić.


A teraz wrócili z wyprawy do Europy!

Amerykański przemysł nowotworowy milczy o różnych metodach leczenia raka, takich jak ta o partnerze Stuarta i jego żonie. Ludzie dowiadują się o tych metodach z rozmów i książek takich jak moja. Możesz uratować życie tylko przekazując informacje o tym jak pozbyć się raka naturalnymi, nie toksycznymi sposobami.

### **Wyleczony z raka w Palm Beach ujawnia tajemnicę**

Rebecca K i jej mąż mieszkają w Palm Beach, Floryda. Podczas huraganu prawdopodobnie spotkasz ich w ich jacht-klubie w Gloucester, Massachusetts. Są tak wdzięczni za moją pomoc, że niedawno gościli nas – mnie i żonę, przez 3 noce w ich klubie.

Są absolutnie przekonani, że uratowałem życie Rebeki.

Prawie 10 lat temu Rebecca zaczęła mieć obfite krwawienia miesięczkowe. Miała wtedy  prawie 50 lat. Krwawienia stawały się coraz gorsze i lekarze nie mogli ich zatrzymać. Kiedy wykryli rak macicy, zalecili hysteroktomię, wycięcie jajowodów, jajników – wszystkiego. Trzy lata temu Rebecca przeszła tę operację. Lekarze chcieli by po niej poddała się radioterapii, żeby się upewnić, iż komórki rakowe są martwe. Powiedziała im: "Nie, dziękuję". Wolą znaleźć naturalną metodę pozbycia się raka.

Na 'targach zdrowia' natknęła się na biuletyn, który wymienił moją książkę "Bez raka. . ." Przeczytała ją i wynajęła mnie jako swojego doradcę.

Zastosowała mój 6-punktowy program opisany w rozdziale 5 niniejszego raportu. Ściśle go przestrzega.

Na przykład codziennie stosuje mieszankę olejowo-twarogową. Dodaje czarne jagody i banany. Mówi, że dodaje co tylko ma pod ręką. Niekiedy ananas i miesza go blenderem.

Czy whiskey pomaga leczyć raka?

Ale zrobiła coś co może was zdziwić – wypła drinka! Zwykle nie zalecam alkoholu pacjentom z rakiem, bo on karmi raka. Ale Rebecca mówi, że to ma swoje zalety.

Rebecca rozpoczyna od funta miodu (ok. 0.5 kg), podkreśla, że miód ma być surowy. Dodaje troszkę whiskey + 3 świeże liście aloesu (po usunięciu ostrych końcówek), miesza blenderem. Oboje piją taki drink.

Kiedy rozmawiałem z nią ostatnio, powiedziała: "Bill, dałeś mi to co najcenniejsze na świecie: kolejny dzień – i dużo więcej!"

Lubię słyszeć takie świadectwa, dostaję je cały czas. To dlatego mówię, że to jest największe spełnienie jakiego doświadczyłem w całym życiu. Nic nie może sprawiać takiej satysfakcji niż to co teraz robię. Codziennie mam okazję komuś pomóc. I co może być lepsze od tego?

W tym rozdziale powiem wam dokładnie co bym zrobił gdybym miał raka. Faktycznie, ja już stosuję w większości swój 6-punktowy program, żeby zachować zdrowie. I to działa, straciłem na wadze i ważę tyle samo od lat, jestem aktywny fizycznie, energiczny, dobry psychicznie, a mój system odpornościowy jest tak silny jak żelazo.

Sukces rodzi sukces. A chcę byście wy i wasi ukochani odnosili sukces w zdrowiu. Prosty program który mam opisać potwierdził na przestrzeni wielu lat, że działa na każdy rodzaj raka. Tak, każdy rodzaj. Poniżej ogólny zarys tych 6 punktów:

1. Wzmocnienie słabnącego systemu odpornościowego – najlepszy jest Transfer Point's Beta Glucan
2. Metoda dr Budwig: olej lniany z twarogiem – do zreformowania przyjmowania twoich komórek
3. Wit. C + l-Lysine/l-Proline z Green Tea Extract [ekstrakt z zielonej herbaty] — dla zatrzymania wzrostu raka
4. Warzywa + enzymy – dla uzasadnienia organizmu i zapewnienia potrzebnych enzymów
5. Dieta zwalczająca raka – detoksykacja organizmu i przywrócenie mu równowagi
6. Suplementy witaminowo-mineralne – zapewnienie niezbędnej ilości.

I to wszystko. Nic bardzo skomplikowanego. Każdy może to zrobić. I jest tak tani, że nawet ci, którzy nie mają ubezpieczenia mogą sobie pozwolić na tych 6 punktów. Krótko mówiąc, jest to terapia Rolls Royce'a dla tych na budżecie Forda.

Wierz lub nie, znam ludzi którzy pozbyli się raka stosując tylko jeden z 6 punktów tego programu. Ale jeśli zastosujesz wszystkie 6, rak nie ma szansy. Czy zagwarantuję, że zadziałają? Przykro mi, żadnych gwarancji. W każdym razie to wasza decyzja, i wy macie wziąć za nią całkowitą odpowiedzialność. A kiedy wasze zdrowie stanie się silniejsze, rak się osłabi. Rak jest jak huśtawka: rak na jednym końcu, wasze zdrowie na drugim. Kiedy zastosujecie mój program, jest normalne, że wasze zdrowie się poprawi, a rak osłabnie, nawet jeśli wasz lekarz wydał na was wyrok śmierci.

Zachęcam was do omówienia tego programu z waszym lekarzem. Ale zanim to zrobicie, musicie się przekonać, że on zadziała. W przeciwnym razie lekarz powie wam, że to strata czasu. A jeśli wasz lekarz nie jest przynajmniej sympatyczny czy tolerancyjny, powinniście rozważyć znalezienie innego lekarza.





## **Jak wzmocnić system odpornościowy i zmusić raka do ucieczki i ukrycia się**

Żaden rak ani nie wystąpi, ani nie będzie się rozwijał, kiedy silny jest wasz system odpornościowy. A zatem waszym priorytetem, niezależnie od tego czy jest to prewencja raka, czy jego wyleczenie, wzmocnienie systemu odpornościowego. Suplementy są tu kluczowe. Później omówię dietę, ale żadna dieta nie jest adekwatna w hamowaniu raka. Skuteczny program leczenia raka wymaga suplementów odżywczych, kropka.

### **Rozdział 5**

#### **Co zrobiłbym gdybym miał raka: skorzystałbym z 6-punktowego programu dla każdego rodzaju raka**

Jest kilka opcji, ale przedstawię wam moją pierwszą, to ją stosuję. Produkt nazywa się Beta-1, 3D Glucan. Produkuje go Transfer Point, firma w Columbia, Płd Karolina. On bije wszystkie inne produkty wzmacniające odporność. Jeśli masz raka, bierzesz na czczo 1 kapsułkę na każde 23 kg wagi ciała. Oto niektóre z powodów dlaczego Beta-1, 3D Glucan jest najlepszym produktem:

- Prawie wszystkie wzmacniacze odporności są rozpuszczalne. Oznacza to, że trudno jest kontrolować gdzie się rozpuściły w organizmie i gdzie będą miały skutek. Ale Beta-1, 3D Glucan podróżuje tam gdzie uczyni najwięcej dobra – a mianowicie z żołądka do jelita cienkiego. Tu się rozpuszcza żeby móc wejść do systemu limfatycznego. Stąd poprzez skomplikowany proces dostaje się do krwiobiegu.
- Beta-1, 3D Glucan "każe" neutrofilowym komórkom odpornościowym odszukać komórki rakowe i je zabić. Komórki neutrofilowe stanowią połowę albo więcej komórek twojego systemu odpornościowego. Beta-1, 3D Glucan umieszcza receptor w błonie zewnętrznej tych komórek. Dzięki niemu one "widzą" komórki rakowe jako wrogię i je zabijają!
- Biorąc odpowiednią dawkę Beta-1, 3D Glucan (zależnie od wagi ciała) można podwoić moc systemu odpornościowego. To proste. Inaczej mówiąc, nie ma potrzeby brać tego produktu kilka razy dziennie. Nic nie zyskujesz biorąc więcej niż jest zalecane.
- Niektóre z konkurencyjnych produktów używają beta glucan z grzybów, albo ze zboża, albo z obu. Ale te produkty są dużo mniej skuteczne niż Beta-1, 3D Glucan, produkowany z drożdży.

Powiem jedno bardzo wyraźnie: mimo że Beta-1, 3D Glucan jest produktem opartym na drożdżach, nie jest w ogóle szkodliwy. Szczególnie dlatego, że nie wywołuje infekcji drożdżowych takich jak candida albicans. Można spokojnie stosować ten produkt kiedy wiesz, że twój system odpornościowy zabija wszystkie złe komórki w twoim organizmie.

Moi czytelnicy mogą kupić ten produkt po specjalnej cenie tutaj [www.AboutBetaGlucan.com/bspecial](http://www.AboutBetaGlucan.com/bspecial).  
Tel. 800-746-7640 - Atlanta, albo z zagranicy (678) 560-1808.

Regularne stosowanie tego produktu zagwarantuje, że rak nie powróci.

#### **Metoda dr Budwig:**

#### **Zdumiewająca metoda mogąca wyleczyć z raka!**

Stosuję tę metodę każdego dnia, bo jest to najtańsze ubezpieczenie zdrowotne jaki można kupić. Jak ona działa? Składa się z mieszanki oleju lnianego i twarożku, tworząc unikalną substancję, która zabija komórki rakowe w milionach, a każdą inną komórkę w twoim organizmie czyni zdrowszą – jednocześnie! Krótko mówiąc, kiedy pacjent z rakiem stosuje tę metodę, komórki rakowe dostają przekaz, że to finito.

Nie musicie mi wierzyć.

Oto co powiedział onkolog i były kardiolog, dr Dan C Roehm:

"Ta dieta jest najbardziej skuteczną dietą anty-rakową na świecie. Co wykazała dr Johanna Bufwig ku mojemu początkowemu niedowierzaniu, a później ku mojemu totalnemu zadowoleniu w praktyce, jest



to: rak daje się łatwo wyleczyć. Terapia jest poprzez dietę, a reakcja jest natychmiastowa. Komórka rakowa jest słaba i nieodporna na nią".

Amerykański przemysł nowotworowy nie chce byście wiedzieli jak proste, jak niedrogie, i jak skuteczne może być leczenie raka.

Jeśli chcesz więcej dowodów, oto co powiedział dr Robert Willner: "Wybitny europejski badacz raka, dr Johanna Budwig, odkryła całkowicie inną naturalną metodę, która chroni przed chorobą raka.

Ponadto, na całym świecie ludzie których zdiagnozowano z nieuleczalnym nowotworem, i odesłano do domu by umierały, faktycznie zostali wyleczeni i teraz prowadzą zwykłe, zdrowe życie".

Ja stosuję mieszankę dr Budwig codziennie dla profilaktyki i zachowania zdrowia.

**Metoda dr Budwig** jest tak prosta i łatwa do wykonania, że wydaje się śmieszna. Tylko miesza się blenderem 2 / 3 filiżanki twarożku (idealnie chudego, organicznego) z 1 / 3 filiżanki świeżego, przechowywanego w lodówce oleju lnianego. Można dodać – jeśli chcesz – każdy owoc jaki chcesz: truskawki, czarne jagody, twój ulubiony. Można także dodać migdały albo orzechy włoskie. Nie polecam orzeszków ziemnych [peanuts], bo często zawierają dużo pestycydów albo grzybów / pleśni.

Dodatek owoców czyni mieszankę dr Budwig wystarczająco słodką. Ale jeśli chcesz ją słodsza, dodaj stewie – cukier naturalny który nie karmi komórek rakowych.

Być może wiecie, że produkty mleczne są złe dla pacjentów z rakiem, i z tym się zgadzam. Ale kiedy miesza się twarożek z olejem lnianym, traci swoje właściwości nabiałowe. Znam dziesiątki osób nie tolerujących laktozy, ale spożywają tę mieszankę codziennie bez żadnych problemów. [uwaga tłumacza: olej ten musi być przechowywany w lodówce, kupuj tylko zimny olej]

Łatwo jest dostać olej lniany: w sklepach ze zdrową żywnością, jak również bezpośrednio od producenta – Barleans.

Jeśli masz raka, najlepiej kupić go od nich, bo sprzedają go pacjentom z rakiem po cenie kosztów własnych. Jest to niewiarygodnie hojna propozycja. Po prostu powiedz im, że jesteś chory/a na raka: 800-445-3529.

Metoda dr Budwig jest stosowana w Europie w celach profilaktycznych i terapii wielu chorób, w **tym rak, miażdżyca, udar mózgu, zawał serca, nieregularne bicie serca, wrzody żołądka, zapalenie stawów, egzema, i syndromy braku odporności, takich jak stwardnienie rozsiane [MS] i choroby autoimmunologiczne, takie jak toczeń [ang. lupus].**

Jeśli masz raka, nie spieraj się ze mną o tej metodzie. Nie czekaj by powiedzieć o niej swojemu lekarzowi. Korzystaj z niej!

To jest produkt spożywczy. I ponieważ zastępuje jeden lub dwa posiłki dziennie, jest bardzo tani. Nie może ci zaszkodzić, chyba że olej jest zjełczały, co jest dość oczywiste. Jeśli olej brzydko pachnie lub ma dziwny smak, nie używaj go. Odnieś go z powrotem i kup świeży, przechowywany w lodówce.

Jeśli masz raka, ta metoda musi pozostać rutyną do końca życia. Powtarzam: musisz stosować ją do końca życia! Inaczej mówiąc, nie przestań jej stosować, nawet kiedy pozbędziesz się raka. Wiele osób przekonało się o tym w straszny sposób, że to był bardzo zły pomysł. Stosuj ją codziennie, koniecznie. Są różne owoce i orzechy do wrzucenia do mieszanki.

## **W jaki sposób mieszanka dr Budwig zabija miliardy komórek rakowych**

Możesz się zastanawiać w jaki sposób prosta mieszanka oleju lnianego i twarożku może zabijać miliardy komórek rakowych. Tu chodzi o skomplikowany proces, wyjaśnię go w prosty sposób.

Jak wspomniałem w rozdziale 1, komórki rakowe reagują na natlenianie, tak samo jak wampir na światło dzienne: kurczą się i umierają. A kiedy zdrowe komórki dostają więcej tlenu, wytwarzają więcej energii, i stan zdrowia się poprawia.

Zasadniczo, metoda dr Budwig zabija komórki rakowe tlenem. Daje także więcej tlenu zdrowym komórkom.

Każda komórka w organizmie potrzebuje omega 3, podstawowy kwas tłuszczowy, zarówno dla błony komórkowej, jak i wnętrza komórki. Ale typowy Amerykanin nie dostaje wystarczającej ilości omega 3. Jak mówi dr Budwig, jednym z najbogatszych źródeł omega 3 jest olej lniany.

Omega 3 działa jak magnes na błony komórkowe przyciągając tlen do komórki, jak również pozwala tlenu dostać się do środka komórki. Można mieć dużo tlenu krążącego w krwiobiegu, ale jeśli komórki nie mają wystarczającej ilości omega 3, tlen nie dostanie się do środka komórek.

Komórki które nie mają wystarczająco dużo omega 3, mogą stać się beztlenowcami – inaczej mówiąc, znajdują sposób by żyć bez tlenu, a karmią się cukrem. Te beztlenowce mogą żyć i rozmnażać się poprzez proces fermentacji.

Komórki rakowe są beztlenowcami. Nie potrzebują tlenu, i faktycznie już nie mogą go znieść!

Kiedy stosujesz mieszankę dr Budwig, komórki te dostają dawkę omega 3, a po niej świeży tlen, i wtedy miliony ich umierają.

Biorąc pod uwagę to, że olej lniany jest tak dobry dla ciebie, możesz postanowić brać go bez twarogu. Ale to będzie duży błąd!

Mieszanie twarogu z olejem lnianym jest kluczową częścią tej metody, jak mówi dr Budwig, bo mieszanka ta jest najlepszym sposobem na dostarczenie omega 3 do komórek w całym organizmie. Kiedy miesza się twaróg z olejem lnianym, twaróg nie tylko traci właściwości produktu mlecznego, jak wspomniałem wcześniej, ale olej staje się rozpuszczalny w wodzie. Ta rozpuszczalność w wodzie umożliwi dostawę omega 3 do komórek tak sprawnie i skutecznie.

Jeśli masz raka, mam nadzieję, że zobowiąziesz się do stosowania tej mieszanki codziennie i będziesz to robił do końca życia.

### **Wit. C czyni cuda z rakiem**

Kolejną terapią którą dodałbym do mojej metody zwalczania raka jest mikstura wit. C + 1-Lysine + 1-Proline. Dwa ostatnie są pospolitymi aminokwasami. Dr Linus Pauling i dr Matthias Rath odkryli tę kombinację w połowie lat 1980. Odkryli, że ta kombinacja hamuje proces przerzutu komórek rakowych – inaczej mówiąc, szerzenie się raka z pierwotnego miejsca do innych organów. Odkryli również, że dodatek ekstraktu z zielonej herbaty [Green Tea Extract] wzbogaca korzystny efekt.

Polecam tę terapię ponieważ jest delikatna, nie toksyczna i zawsze dostępna. Jako dodatkowy bonus, jest niedroga. Polecam Heart Plus. Dostępny w sklepach ze zdrową żywnością [Health Coop]. Ich cena to hurtowa + 5%. Gdzie można dostać produkty odżywcze taniej?

Cena Heart Plus jest \$9.45. Czy to dawka na 1 dzień? Nie, to 180 tabletek, czyli wystarczy na 30 dni. Polecam także Heart Plus + Green Tea Extract, z tego samego źródła.

Miesięczna dawka tego ekstraktu kosztuje około \$10 na witrynie coopu tutaj [www.MakingHealthAffordable.com](http://www.MakingHealthAffordable.com)

Gdybym miał raka, brałbym 6 tabletek Heart Plus dziennie, czyli 3 razy po 2 tabletki, i 3 razy po 1 tabletkę Green Tea Extract, razem z Heart Plus.

### **Warzywa i enzymy zmieniają chemię organizmu!**

Uważam, że dla pacjentów z rakiem warzywa i enzymy są kluczowe. Jednym z polecanych przeze mnie produktów warzywno-enzymatycznych, bez żadnego wahania, jest "Barley Power" [moc jęczmienia] z firmy zwanej Green Supreme, Inc. Dostępny w butelkach 200 lub 400 tabletek pod tel. (800) 358-0777, albo tutaj [www.GreenSupreme.net](http://www.GreenSupreme.net)

Jedną z najbardziej korzystnych rzeczy jakie robi Barley Power jest alkalizowanie / uzasadowanie organizmu. Pamiętajmy, że zakwaszony organizm stanowi bardzo sprzyjające środowisko dla raka i innych chorób. Na pewno chcesz zalkalizować swój organizm.

Jest prosta metoda sprawdzenia poziomu twojego pH. Ta sama firma która sprzedaje Barley Power sprzedaje również niedrogie rolki papierków lakmusowych – 2,5 m rolka kosztuje około \$10.

Jak używać papierków: każdego ranka po obudzeniu (na czczo) wkładasz 5 cm pasek pod język na kilka sekund i on pokaże ci gdzie jesteś na skali zasadowo-kwasowej. Idealnie jest 6,4 albo wyżej.

Jeśli jesteś na typowo amerykańskiej diecie, twoje pH jest prawdopodobnie około 5,5 albo niżej. Jest ono wyjątkowo kwasowe. Tabletki Barley Power mogą przenieść ten wskaźnik do strefy zasadowej / alkalicznej w ciągu 2-3 tygodni.

### **Prosty plan żywieniowy zwalczający raka**



Zanim przedstawię mój prosty plan żywieniowy, zakładam, że:

- Nie palisz ani nie żujesz tytoniu
- Nie pijesz 'sodas' (ani słodzonych, ani tzw. 'dietetycznych')
- Nie zażywasz żadnych leków rekreacyjnych
- Nie pijesz żadnego alkoholu
- Nie pijesz nic z kofeiną poza 1 filiżanką kawy dziennie.

Oczywiście, jeśli robisz coś z powyższej listy, musisz przestać.

Teraz dobra wiadomość.

Stosując mój prosty plan żywieniowy możesz jeść tak dużo jak chcesz, i tak często jak chcesz, tak długo jak unikasz następujących szkodliwych produktów:

1. Cukier – w żadnej formie. (Stewia i nektar z agawy to jedyne słodziki polecane przeze mnie dla pacjentów z rakiem.) Jest to zobowiązanie na całe życie, a nie chwilowy środek do wyzdrowienia.

2. Przetworzona żywność – w żadnej formie. Jest to najprostszy sposób opisanego tego co mam na myśli: **"Jeśli coś nie jest w formie stworzonej przez Pana Boga, nie jedz"**. I znowu jest to zobowiązanie na całe życie. Przetworzona żywność jest przyczyną większości chorób. Czy trudno jest wyjść na posiłek – w domu przyjaciół czy krewnych, albo w restauracji? Tak. Czy mówię, że masz zabierać ze sobą swoje jedzenie? Tak!

3. Białka zwierzęce. Nie tylko czerwone mięso, ale wszystkie białka zwierzęce: ryba, kurczak, owoce morza, jajka. Dlaczego? Bo jest ciężkostrawne dla organizmu. Spożywanie białka zwierzęcego zabiera około 40% energii organizmu od zwalczania raka, do trawienia białka. Ale kiedy pozbędziesz się już raka, zrelaksuj się, będziesz mógł sobie troszkę pofolgować. Ale tylko troszkę. Na przykład jeden kawałek kurczaka lub ryby tygodniowo. Jeśli mi nie wierzysz, przeczytaj "Badania chińskie" [The China Study] dr T Colin Campbell. Spośród kilkudziesięciu przeczytanych przeze mnie książek na temat diet, tylko ta daje twardą naukę, a nie tylko opinię.

4. Produkty mleczne: mleko, lody, sery i masło. Są ciężkostrawne i sprzyjają rakowi. A co z moim zalecanym twarożkiem w mieszance z olejem lnianym? Pamiętajmy, powiedziałem, że twarożek traci wszystkie właściwości nabiałowe, kiedy się go wymiesza z olejem lnianym. Trzeba to powtarzać, że dziesiątki ludzi z którymi pracowałem, nietolerującymi laktozy, mogą spożywać mieszankę twarogowo-olejową, bez żadnych problemów. Kiedy pozbędziesz się raka, możesz się zrelaksować i pofolgować sobie troszkę z tym zakazem, ale tylko troszkę.

5. Gluten – mówię o chlebie, zbożu i makaronach [wszystko z mąki]. Około 30% dorosłych ma alergię na gluten, większość z nich nawet tego nie wie, bo reakcja alergiczna często jest opóźniana na kilka godzin albo dni. Ale główny problem z glutenem to jego wysoki indeks glikemiczny. Oznacza to, że szybko zamienia glukozę. Jeśli chcesz odżywiać swoje komórki rakowe, jedz gluten. W przeciwnym razie unikaj go. Większość sklepów ze zdrową żywnością sprzedaje "bezglutenowe" krakersy i podobne do chleba produkty [ang. sprouted = z kiełków].

### Więc co można jeść?

Na pewno zastanawiasz się co możesz jeść stosując mój program żywieniowy zwalczający raka. Cóż, odpowiedź jest: dużo! Poniżej niektóre z pomysłów:

1. Wiele surowych, całych warzyw. Najłatwiejszym sposobem oczyszczenia całego systemu trawiennego i dostarczenia wszystkich środków odżywczych jest zjedanie dużych porcji surówek / sałatek z różnych surowych warzyw i troszkę oliwy z oliwek i soku cytrynowego – żadnych innych dodatków.

Jakie warzywa? Ciemne zielone liściaste (kalarepa, jarmuż, szpinak itd.), brokuły, kalafior, ogórek, cebula (czerwona i żółta), papryka (czerwona, żółta i zielona), rzodkiewki, pomidory, dynia, marchew, pory, wszelkiego rodzaju kiełki itd. itd. Kupuj "organiczne" warzywa, jeśli możesz sobie na nie pozwolić. Gotuj na parze te, których nie da się jeść na surowo, takie jak szparagi, zielona fasolka, brukselka itd.

2. Wszelkiego rodzaju [z kiełków] pieczywo: angielskie muffins itd. Poszukaj w sklepach ze zdrową żywnością. Znajdziesz wiele produktów bezglutenowych, ale ostrożnie, niektóre z nich zawierają cukier.

3. Chleb bez konserwantów - bezglutenowe "Ezekiel" i "Genesis" są dobrym przykładem tego rodzaju chleba. Znajdziesz je mrożone w sklepach ze zdrową żywnością. Trzeba je przechowywać w

zamrażarce, gdyż nie mają żadnych konserwantów chemicznych. Zalecam je w postaci toastów z odrobiną oliwy z oliwek. Żadnego masła, pamiętasz?

4. Płatki z prosa, komosy ryżowej itd., i żadnego glutenu. Dodaj mleko migdałowe, ale nie sojowe (soja jest kontrowersyjna, po co jeść coś kontrowersyjnego, kiedy jesteś chory? Niech inni wykażą kto ma rację.) Uważaj, żeby ani zboże ani mleko nie zawierały żadnych sztucznych czy naturalnych słodzików i konserwantów.

5. Owoce. Poza jagodami lub świeżym ananasem (kolejny dobry owoc zwalczający raka) dodawanymi do porannej mieszanki twaróg + olej lniany, spróbuj ograniczyć owoce do jednego całego (jabłko, banan, garść winogron itd.) dziennie. Ograniczamy soki owocowe, bo zawarta w nich fruktoza szkodzi trzustce.

A co z sokami warzywnymi? Unikaj. **Sokowniki odbierają warzywom błonnik**, a pacjenci z rakiem potrzebują go w dużej ilości. Nie wolno pozwolić sobie na konstypację.

Gratulacje: Odrzuć swój organizm!

Może nie być oczywiste, ale przedstawiony przeze mnie plan żywieniowy skutecznie i dokładnie oczyszcza i odtruwa twój cały system trawienny! Odżywiaj się prawidłowo, i od razu odpady wyjdą z twojego organizmu! Najlepsza i najtańsza metoda odzyskania zdrowia to prawidłowe odżywianie.

Potrzebujesz witaminy i suplementy mineralne – nie typu sprzedawanego w aptece czy supermarkecie. Szóstą częścią mojego programu zwalczania raka – co zrobiłbym gdybym miała raka – są witaminy i suplementy mineralne. Nie mówię tu o tanich, mocno reklamowanych produktach sprzedawanych w aptekach. Te witaminy / suplementy mineralne są bezwartościowe. Faktycznie, dostajesz to za co płacisz.

Polecam te pod nazwą "Daily Advantage", opracowane przez dr Davida Williama. Dostępne są w plastikowych pakietach, 8 kapsułek w każdym. Brałem 2 takie pakiety dziennie (normalna dawka) od ponad 10 lat, i to im zawdzięczam idealne zdrowie w wieku 77 lat. Jeśli zastanawiasz się dlaczego je polecam, to odpowiedź brzmi: działają dla mnie, i uważam, że będzie tak samo z tobą.

Jeśli znajdziesz coś lepszego, kup, i powiedz mi co to jest.

Daily Advantage dostępne tutaj 800-888-1415, albo [www.DrDavidWilliams.com](http://www.DrDavidWilliams.com).

### **Podsumowanie polecanej przeze mnie 6-punktowej terapii**

Jest ono tak zwarte, że możesz sobie je powiesić na lodówce. Są to rzeczy które musisz zastosować żeby przegonić z twojego życia raka, nie na chwilę, ale na zawsze!

1. Pobudzenie systemu odpornościowego – Transfer Point Beta, 3D Glucan. Jedna 500 mg kapsułka na każdą 23 kg wagi dziennie, rano na 30 minut przed jedzeniem / piciem czegokolwiek:

[www.AboutBetaGlucan.com/bspecial](http://www.AboutBetaGlucan.com/bspecial) albo 800-746-7640 w Atlancie.

2. Mieszanka olej lniany / twarożek. 1 / 3 filiżanki oleju zblendowana z 2 / 3 twarożku z dodatkiem jagód, migdałów i orzechów włoskich, szczypta stewii. Dodaj wody do smaku. jedz od razu po sporządzeniu. Olej lniany: Barleans 800-445-3529 albo [www.barleans.com](http://www.barleans.com)

Kiedy pozbędziesz się raka wróć do dawki zachowawczej: połowa oleju/twarożku.

3. Heart Plus i Green Tea Extract. 6 kapsułek Heart Plus (po 2, 3 razy dziennie) i 3 Green Tea Extract (1 trzy razy dziennie). Powinno się je przyjmować razem. Źródło: [www.MakingHealthAffordable.com](http://www.MakingHealthAffordable.com)

4. Barley Power. Dzienna dawka: 20 tabletek. Przed każdym posiłkiem 6 albo 7. Jeśli nie stosujesz 3 posiłków dziennie, bierz je 2 godziny po jedzeniu. Źródło: Green Supreme, Inc., 800-358-0777 / 724-946-9057 w Pensylwanii albo [www.GreenSupreme.net](http://www.GreenSupreme.net)

5. Dieta zwalczająca raka. Unikaj 5 produktów: cukru w każdej postaci, produktów przetworzonych w każdej postaci, białka zwierzęcego, nabiału (oprócz twarożku w mieszance z olejem lnianym) i glutenu. Zmaksymalizuj surowe, całe warzywa.



Dla urozmaicenia jedz bezglutenowe produkty chlebowe, krakersy z olejem lnianym, zboża / płatki (proso, komosa ryżowa itd. bez glutenu z mlekiem migdałowym).

6. Suplementy witaminowe / mineralne. Dwa pakiety dziennie Daily Advantage. Źródło: Mountain Home Nutritionals, 800-888-1415 albo [www.DrDavidWilliams.com](http://www.DrDavidWilliams.com)

To wszystko. I jakie proste. Jeśli będziesz przestrzegał tego programu codziennie przez 6 – 8 tygodni, nie tylko będziesz zdrowszy, ale twój rak powinien być przy drzwiach wyjściowych. I nie zdziw się, kiedy okaże się, że na 100% nie masz raka.

Ten prosty 6-punktowy plan działa, bo wpływa na cztery cechy każdego raka, wymienione przeze mnie na początku tego raportu: 1) dostarcza komórkom więcej tlenu, 2) pomaga organizmowi zmienić się z kwasowego na zasadowy, 3) odtruwa organizm, i 4) wspomaga system odpornościowy. Zatrzymuje również szerzenie się raka (przerzuty).

Ten program nokautuje raka, i pomaga nie wpuszczać go z powrotem, jest tani, bo po pierwszych 6 – 8 tygodniach stosowania pełnej dawki terapeutycznej jako stymulanta systemu odpornościowego, będzie kosztował około \$5.15 dziennie.

Kiedy pozbędziesz się go, stosujesz dawkę zachowawczą, koszt \$3.50 dziennie.

Jestem pewien, że każdy może sobie na to pozwolić.

Amerykański Establiszment Nowotworowy wyprał mózg opinii publicznej, że pacjenci z rakiem wymagają drastycznych i kosztownych terapii takich jak operacje chirurgiczne, radio- i chemioterapia – kosztujące miliony!!! Jeśli ktoś chce skorzystać z tych terapii, jego wybór. Ale gdybym kiedykolwiek miał raka, wolałbym się go pozbyć delikatnymi, nie toksycznymi metodami, kosztującymi tylko \$3 - \$5 dziennie.

Czy to nie jest bardziej rozsądne?

Jak powiedziałem we wcześniejszych rozdziałach, jeśli problem stomatologiczny jest powodem twojego raka, musisz się nim zająć i go rozwiązać (rozdział 2 o rozwiązywaniu problemów stomatologicznych). A jeśli powodem raka jest szok emocjonalny lub trauma, trzeba również się nim zająć i go rozwiązać (rozdział 3).

### **Jak możesz sprawdzić czy pozbyłeś się raka?**

Jak widać z mojego 6-punktowego programu, jest prosty sposób sprawdzenia postępu. Rezultat wzmocni twoją pewność siebie i zachęci cię do trzymania się tego programu.

Polecam HCG Urine Test [badanie moczu], ponieważ jest bardzo dokładny, niedrogi i nawet nie musisz mieć na to recepty.

HCG = Human Chorionic Gonadotropin [Ludzka Gonadotropina Kosmówkowa]. Znajomość nazwy jest nieważna. Ale mogłeś słyszeć o tym w związku z testami ciążowymi.

Ten test sprawdza nienormalnie dzielące się komórki.

I informuje cię o stosunkowej liczbie lub poziomie tych komórek, niezależnie od tego gdzie są w twoim organizmie, czy gdzie się rozpoczęły. Jest to oczywiście przydatna informacja dla pacjentów z rakiem.

Test podaje jedną liczbę: jeśli jest 50 lub więcej, masz raka wymagającego terapii. Jeśli jest 0 – 49, masz normalną liczbę "nienormalnie dzielących się komórek" (komórki rakowe), która mają nawet zdrowe osoby.

Pięknem tego testu jest to, że daje ci dokładny wskaźnik. Na przykład, jeśli pierwszy jest 55, a kolejny 52, idziesz w dobrym kierunku. Kiedy dojdiesz do 49, możesz już bezpiecznie organizować swoją "bez raka" bibę.

[Tu opis innego testu na podstawie moczu, wykonywanego na Filipinach]

## **Rozdział 6**

### **Czy powinieneś skorzystać z usług kliniki alternatywnej kliniki nowotworowej?**



Niektórzy moi klienci sami pozbywają się raka, nie korzystając z usług żadnej kliniki czy szpitala. Jedni stosują kombinację terapii naturalnych i konwencjonalnych, inni czują się lepiej korzystając z ich usług. Jeśli walczysz z rakiem, czy potrzebujesz kliniki alternatywnej? Nie ma ani złej, ani dobrej odpowiedzi, to indywidualna decyzja.

Niedawno odwiedziłem niezwykłą alternatywną klinikę w Reno, założoną przez dr Jamesa Forsythe'a. Ma wszystko pod jednym dachem i dr Forsythe specjalizuje się w leczeniu wszystkiego co "nieuleczalne", a klinika ma bardzo dobrą historię sukcesów.

Są też inne dobre kliniki, jak i terapeuci holistyczni.

W tym rozdziale opowiem wam pewne historie o ludziach, którzy pokonali raka z pomocą kliniki alternatywnej, albo terapeuty holistycznego. Będą one zachęcające i potwierdzające.

### **Lekarz Allison dostaje szału!**

Rak popełnił duży błąd kiedy umieścił się w organizmie Allison H z Calgary, Alberta. Nie miał żadnej szansy. Jej lekarz zdiagnozował go w czerwcu 2007: rak piersi. Powiedziała mu: "Guz pokazał się nagle. Zauważyłam go pod przyszcicem. Jednego dnia go nie było, następnego był". Lekarz odpowiedział: "To niemożliwe". Allison: "Nie obchodzi mnie to co niemożliwe. Mówię ci jak to było!"

Lekarz dostał szału. Allison powiedziała: "Wiesz co, wydajesz się być tym bardziej przygnębiony niż ja". Kiedy powiedział, że konieczna jest operacja, wtrącił się mąż Allison: "Musisz robić to co każe ci lekarz!" Allison odpowiedziała mu: "Zamknij się! Tu chodzi o moje zdrowie. Zbadajmy opcje".

Allison myje głowę onkologom za terroryzowanie pacjentek z rakiem piersi, zwłaszcza młode matki. Na przykład kiedy spotkała chirurga, usłyszała: "zostało ci 6 miesięcy życia". Większość pacjentów wpadłaby w panikę na dźwięk tych słów, ale Allison nigdy nie przyszło do głowy, że może umrzeć z powodu raka. Jeszcze bardziej złości się kiedy lekarz mówi pacjentce, że zostało jej tylko 6 miesięcy życia. Mówi: "Lekarze nie powinni przerażać swoich pacjentów. Powinni mówić, żeby nie tracili wiary". Chirurg dał jej wybór między całkowitą mastektomią a lumpektomią z radioterapią. Zadała mu ostre pytania, i to zmusiło go do powiedzenia: "Zaczynam czuć się bardzo niekomfortowo ze względu na sposób w jaki ze mną rozmawiasz". Jej mąż wyjaśnił mu: "Ona zawsze tak mówi". Chirurg powiedział wyraźnie, że radioterapia jest obowiązkowa. Powiedział Allison: "Jeśli nie zgodzisz się na nią, nie zrobię operacji!" Pod takim naciskiem zgodziła się na operację. Była tak wściekła, że uderzyłaby lekarza!

Ale Allison mówi, że chirurg "naprawdę mnie wkurzył". Była tak złą, że wiedziała iż musi stąd wyjść, bo "prawdopodobnie bym go walnęła" i poszła do więzienia za napad. Kiedy wyszłam, byłam tak zdenerwowana, że pięścią wybiłam szybę samochodu!"

Kiedy wyszła, powiedziała do męża: "Nikt mnie nie dotknie! Nieważne czy umrę na raka. Raczej umrę niż podam się ich nędznej terapii!"

Następnego dnia Allison ochłonęła.

Spokojnie zadzwoniła do kliniki chirurga i powiedziała: "Proszę poinformować lekarza, że postanowiłam zrezygnować z operacji, bo nie chcę denerwować go tym co mówię".

Nie chciała też być denerwowana przez lekarzy pytających ja dlaczego nie skorzystała z radioterapii. Kiedy mówi "Dlaczego mam poddać się radioterapii, kiedy ten cholerny rak kurczy się bez niej?" Uważa, że mammografie i biopsje są częścią naciągania na leczenie raka. Mówi: "Potrzebujesz tylko USG. A to jest tanie".

Na raka piersi, mówi: "Bierz witaminę C – 5 do 10 g. Nie daj się nabrać. Kremy z filtrem wywołują raka. Organizm potrzebuje słońca, witaminy D i jodu. Nigdzie już nie można dostać jodu. Weź kilka kropli dziennie". Zaleca także duże ilości surowych organicznych warzyw.

Trudno jej było zrezygnować ze słodyczy. Ale udało się, bo dowiedziała się, że rak żywi się cukrem.

Kiedy jej mąż rozpoczął poszukiwania terapii – alternatywna kontra konwencjonalna, prawda uderzyła go prosto w oczy. Dowiedział się, że konwencjonalna to oszustwo. I dowiedział się o zмовie milczenia o bardziej skutecznych naturalnych metodach leczenia – zмова która gwarantuje dopływ dużej kasy na konta firm produkujących chemioterapię.

Allison mówi, że jej mąż teraz jest "jednym z najsilniejszych zwolenników medycyny alternatywnej i swobody leczenia".

### **Onkolodzy, którzy nie pozwolą na chemoterapię swoim bliskim!**

Tym co zszokowało Allison i jej męża to hipokryzja przemysłu leczenia nowotworów. Na przykład niedawne badanie przeprowadzone wśród 64 onkologów pracujących w McGill Cancer Therapy Center w Montrealu pokazało, że 58 z nich (91%) nie poddałoby się chemioterapii, ani nie zaleciło jej członkom swoich rodzin. Dlaczego nie? Bo zbyt toksyczna i nieskuteczna.

Ale pacjenci z rakiem rutynowo dostają wysokie dawki super-drogich leków chemioterapeutycznych – niektóre kosztują \$10.000 albo więcej miesięcznie!

Allison uważa, że nadszedł czas by zatrzymać to medyczne szaleństwo. Mówi: "Nikt nie krzyczy wystarczająco głośno do tych lekarzy: 'Co do diabła robicie?'" I w rezultacie zbyt wielu pacjentów z rakiem ma straszną, brzydką, deformującą śmierć. Gdyby Allison i jej mąż nie poszukiwali alternatywy, ona mogłaby przejść deformującą operację i inne ostre terapie.

O fundacjach raka piersi mówi: "One nie robią nic, powtarzają tylko wczorajsze nieudane terapie. One uwieczniają "tnij / pal / truj". I to jest głupie. Cały czas robią to samo spodziewając się innych rezultatów. Jeśli spędzisz 40 godzin w internecie, będziesz wiedział tyle co każdy onkolog". Kiedy powiedziała dorosłemu synowi o alternatywnych terapiach, odpowiedział: "Mamo, musisz mieć najgłupszego raka na świecie. Musił być na tyle głupi, że zaatakował twój organizm. Ale on nie ma żadnej szansy!"

Mysz która wślizgnie się do domu pełnego głodnych kotów, miałaby większą szansę przeżycia niż rak Allison.

Rozmawia z każdym na temat alternatywnych metod leczenia raka. I w rezultacie jej opowiadania się za wolnością w leczeniu, coraz więcej pacjentów stosuje delikatniejsze, lepsze metody by pozbyć się raka.

### **Amerykańscy lekarze powinni uczyć się od meksykańskich i niemieckich**

Większość amerykańskich pacjentów z rakiem nie bierze pod uwagę leczenia w Meksyku, bo zakłada, że amerykańska opieka zdrowotna jest lepsza. W pewnym sensie, amerykańska jest zaawansowana, ale typowe amerykańskie metody leczenia raka są daleko za Meksykiem i Niemcami.

Amerykańscy onkolodzy, poza niewielu wyjątkami, mają marne sukcesy. Ich pracę można oceniać przez historię niepowodzeń.

Jeśli chodzi o meksykańskich onkologów, wielu z nich wyprzedza amerykańskich. Meksykańscy mogą korzystać ze skutecznych i delikatniejszych terapii, które są nielegalne w Ameryce, łącznie z dożylnie podawanym Letrilem. Co więcej, oni mogą praktykować medycynę bez nękania czy zamykania ich przez rząd, tak długo jak zachowują wysokie standardy. Meksyk ma dużo lepszą swobodę leczenia niż Ameryka.

Marion D z Pensylwanii nigdy nie myślała, że pójdzie do meksykańskiej kliniki. W październiku 2003 roku, w wieku 65 lat usłyszała diagnozę zaawansowanego raka jajników. Przeszła zwyczajową amerykańską terapię nowotworową, łącznie z drastyczną 8-godzinną operacją.

Rak miał duży wpływ na jej życie, gdyż zawsze była bardzo aktywna. Operacja była dewastująca dla niej i dla jej córki, Sherri, która przez cały tydzień zalewała się łzami.

Zdecydowana pomóc matce, Sherri przeprowadziła własne badania w internecie, ale wszystko na co się natknęła było smutne. Wtedy jej mąż zaczął prowadzić własne poszukiwania i znalazł zachęcające historie o ludziach, którzy pokonali raka delikatnymi, nie toksycznymi metodami. Powiedział Sherri: "Nie wchodziłaś na właściwe witryny".

Jedną z witryn na którą się natknął była moja. Kiedy Sherri przeczytała moją książkę "Bez raka. . .", powiedziała, że dała jej poczucie siły. Zdała sobie sprawę z tego, że faktycznie może zrobić coś by pozbyć się raka. Nie jest się na łasce lekarzy.

Mówi, że moja książka zmieniła jej świat. Pograżyła się w niej zupełnie i stała się sprzymierzeńcem nr 1 matki.

I powiedziała jej o książce: "Patrz, mam, gdybym to ja miała raka, zdałabym się w 100% na terapię alternatywną".

Ale matka wahała się by zrobić coś sprzecznego z opiniami lekarzy, co więcej, już za miesiąc miała wyznaczony termin rozpoczęcia chemioterapii.

Kiedy Marion podjęła tę decyzję, powiedziała o tym córce i dodała: "Zgadzą się częściowo na twój program żywieniowy i na suplementy".

I to Sherri chciała usłyszeć. Ułożyła ten plan w oparciu o moją książkę, łącznie z mieszanką dr Budwig na wzmocnienie systemu odpornościowego, zmieniła dietę na warzywa i enzymy, przez co zmieniła chemię jej organizmu od kwasowej do alkalicznej, wyeliminowała kawę itp.

Sherri powiedziała mi: "Nigdy nie widziałeś nikogo kto przeszedłby przez chemoterapię prawie bez żadnych skutków ubocznych. Nie zgodziła się na żadne leki przeciwko nudnościom i nigdy nie wymiotowała. Miała tyle energii, że dalej pracowała. Dzięki twojemu programowi, mama przeszła przez chemię jak mistrzyni!"

W kolejnych 3 latach lekarze dawali jej chemię. I mogła pracować na pełny etat, nawet poddając się pełnej chemioterapii. W piątkowy wieczór szła na chemię, a w poniedziałek do pracy.

W 2007 roku lekarze chcieli od nowa poddać ją pełnemu programowi chemioterapii, ponieważ guz wrócił. Mimo że przechodziła go bez trudności, była już nim zmęczona, a chemia zawsze wywoływała utratę włosów.

Ponadto, zaczynała tracić zaufanie do terapeutycznych wartości chemii. Zaczęła myśleć, że terapie alternatywne były lepsze niż chemia.

I powiedziała córce: "Podjęłam decyzję – nie chcę już żadnej chemii. Przechodzę na twoją metodę". Wyraziła chęć poddania się terapii alternatywnej w klinice w Meksyku albo w Niemczech, jeśli będzie konieczne.

### **Terminator guzów z Tihuany ratuje kobiety z Pensylwanii**

Kiedy Sherri zadzwoniła do mnie o radę w kwestii najlepszych klinik, skierowałem ją do mojego przyjaciela i kolegi Franka Cousineau, lepiej znającego meksykańskie kliniki nowotworowe ode mnie. Sherri przeczytała jego książkę "Rak pokonany! Jak biedni i bogaci zdrowieją w zagranicznych klinikach" [Cancer Defeated! How Rich and Poor Alike Get Well in Foreign Clinics]. (więcej informacji o tym niezwykłym raporcie tutaj [www.cancerdefeated.com](http://www.cancerdefeated.com)) Po przeczytaniu tej książki i rozmowie z Frankiem, Sherri wybrała dr Geronimo Rubio z American Metabolic Institute, Hospital San Martin, w Tihuanie.

Specjalnością dr Rubio jest immunoterapia. Znany jest jako "tihuński terminator guzów". Sherri mówi o nim, że swój zawód wykonuje z wielką pasją.

Sherri i Marion pojechały do Tihuany do szpitala dr Rubio. Oprócz najnowocześniejszego laboratorium i sprzętu medycznego, szpital dr Rubio ma bonus dla pacjentów i towarzyszących im osób: oczyszczany ozonem basen wśród drzew palmowych pod meksykańskim słońcem.

Dr Rubio pokonał raka Marion kombinacją naturalnych i konwencjonalnych terapii, łącznie z niską dawką radioterapii i metodą potencjalizacji insuliny [ang. insulin potentiation therapy - IPT], techniką zwiększającą skuteczność chemioterapii.

IPT jest bardzo sprytną metodą, która oszukuje komórki rakowe: tracą ostrożność i mogą zostać zabite: w celu ich zniszczenia wykorzystuje ich głód na cukier.

Stosując insulinę, najpierw pozbawia komórki rakowe cukru. Kiedy głód cukru osiągnie szczyt, pozwala im dostać trochę cukru – razem z małą dawką chemioterapii.

IPT ma dewastujący skutek na komórki rakowe, bez osłabiania zdrowych komórek. Mała dawka chemii nie sprawia żadnych problemów, odwrotnie do amerykańskiej wysokiej jej dawki. Nie traci się nawet włosów. Marion nie straciła włosów poddając się IPT! Z pomocą dr Rubio pozbyła się raka. I cieszy się z następnej wizyty do Tihuany na badanie.

Sherri teraz wie, że rak jej matki wrócił, bo zaniechała zalecanego przeze mnie 6-miesięczny plan żywieniowy. Wielki błąd! Powrót do złych zwyczajów zmienił chemię organizmu z alkalicznego na

kwasowy. Teraz Marion zobowiązała się przestrzegać planu żywieniowego, łącznie z mieszanką dr Budwig, żeby zachować alkaliczność organizmu.

Oto co powiedziała mi Sherri na temat pokonania raka:

"Odpowiedzią jest tu alternatywna terapia! Sposób w jaki traktuje się raka w Ameryce jest archaiczny i barbarzyński. Tu tylko chodzi o pieniądze, a nie o leczenie. To nie jest wina lekarzy, ich tylko włączono w ten system".

Sherri działała jako sprzymierzeniec matki w jej walce z rakiem. Mówi: "Sprzymierzeniec jest kluczowy w wyleczeniu się z raka. Jeśli chcesz się wyleczyć i prowadzić dobre życie, musisz być w alternatywnym świecie. Mama ma wspaniałe życie. I absolutnie uważam, że nie miałyby go. Już by jej nie było. Co do tego nie mam żadnych wątpliwości".

W ostatnich kilku latach Sherri pomogła innym pokonać raka. Często jej bliscy i przyjaciele szukają u niej porad zdrowotnych.

Na zakończenie Sherri powiedziała: "Ty zmieniłeś życie moje i mamy. To było niesamowite".

### **Kobieta z Płd Karoliny zdumiewa lekarza**

W 2005 roku, 69-letnia Alla z Płd Karoliny dowiedziała się, że oprócz innych problemów ze zdrowiem, ma raka jelita grubego i potrzebowała dializy nerek.

Ponadto była diabetkiem, więc miała przed sobą stromą ścieżkę. Przeszła operację, radiację i chemię, przez co straciła włosy.

Po tych wszystkich terapiach Alla uważała się za "wyleczoną". Była na tyle pewna, że swoją perukę przekazała wydziałowi chemioterapii.

Ale półtora roku później rak wrócił, i Alla powiedziała: "Będę musiała kupić kolejną perukę". Do wiosny 2007 miała chemioterapię. Lekarze przekazali jej złą wiadomość: "Uporządkuj swoje sprawy. Nic więcej nie możemy dla ciebie zrobić".

Nad jej głową zawisł miecz Damoklesa.

Córka Alli, Cathy, próbowała przekonać ją do rozważenia terapii alternatywnych i powiedziała jej: "Czy teraz jesteś gotowa posłuchać? Czy teraz chcesz spróbować czegoś innego?"

Nad głową Alli wisiał wyrok śmierci jak miecz Damoklesa. Przynajmniej tak powiedzieli jej lekarze. Nie miała nic do stracenia jeśli spróbuje czegoś nowego.

Cathy przekonała matkę do zmiany na zdrową dietę, taką jak opisuję w rozdziale 5 tego raportu. Poprosiła matkę tylko o 100-procentowe zobowiązanie i współpracę w tym planie: żadnych oszustw! Alla się zgodziła. Cathy przeczytała moją książkę "Bez raka. . ." i pomogła matce dostosować się do moich wskazówek.

Alla stosowała ten program przez 6 tygodni i zrozumiała, że mieszanka oleju lnianego z twarożkiem była jak "Sherman", czyli tak potężna jak czołg Shermana w jej walce z rakiem.

Zdumiony lekarz powiedział jej: "Rob dalej to co robisz".

Na następnej wizycie lekarz był zaskoczony i powiedział Cathy: "Hmmm. Ostatnim razem kiedy badałem twoją matkę jej guz pod żebrem był wielkości ziemniaka. Teraz jest mały". Alla wiedziała, że alternatywny program zadziałał.

Lekarz był pod tak dużym wrażeniem, że powiedział Alli: "Rób dalej to co robisz".

Mimo że Alla pokonywała raka, traciła zdrowie przez dializę nerek. Zawsze po powrocie z dializy dostawała drgawek i było jej zimno. Nie mogła żyć bez dializy, ale nienawidziła jej i zrezygnowała. Powiedziała lekarzowi: "Nie chcę już żadnych dializ". Odpowiedział: "Bez dializy masz 10 dni". I w ciągu 10 dni zmarła, nie z powodu raka, a choroby nerek.

Ale czytaj dalej! Alla nie zmarła na próżno!

To czego dowiedziała się Cathy, jej córka, o leczeniu raka, uratowało życie innej osobie.

### **Lekarz mówi: "Co się dzieje? Jej rak się roztopia"**

Pewnego dnia na początku roku 2008 Cathy wpadła na znajomą o imieniu Peggy. Kiedy ta wspomniła, że jej 80-letnia matka, Buelah, umiera na raka płuc, Cathy natychmiast przystąpiła do działania. Złapała moją książkę, zaniosiła znajomej i powiedziała: "Nie wiem co o tym myślisz, ale to nie żart. Przeczytaj rozdział o diecie, a potem całą książkę".



10 marca 2008 roku, matka Peggy, Beulah, usłyszała od lekarza wyrok śmierci: "Nie mamy dla ciebie żadnej terapii. Zostało ci 6 miesięcy życia". Lekarz wyraźnie powiedział, że nie ma już żadnej nadziei. Beulah odpowiedziała mu spokojnie: "Dobry Bóg mnie wyleczy". Miała silną wiarę.

Kiedy rozmawiałem z Cathy przez telefon, powiedziała mi: "Nie mogłam odłożyć twojej książki".

Po przeczytaniu jej kupiła świeży olej lniany i twarożek i przestawiła matkę na metodę dr Budwig. Beulah rozpoczęła również mój plan żywieniowy, a później dodała herbatę Essiac.

Przypominacie sobie kiedy wspominałem o tej herbacie we wcześniejszym rozdziale tego raportu. Jest to tradycyjna indiańska herbata ziołowa na raka. Beulah poleca tę herbatę produkowaną przez Ginny Darby-Evans pod nazwą "Just Tea", można ją zamówić tutaj: [www.just-t.com](http://www.just-t.com). Sklep Ginny jest przy 449 S. Hickory Valley Rd., Sparta, TN 38585, tel. (931) 946-7002.

Kilka tygodni po dostaniu mojej książki od Cathy, Peggy zadzwoniła do niej z sensacyjną wiadomością: "Rak nie wydaje się powiększać". Kiedy lekarz Beulah zobaczył jej poprawę, zaczął wpychać jej chemię "żeby z nim skończyć". Ale Beulah była zdeterminowana pozbyć się raka naturalnym, nie toksycznym sposobem.

I do kolejnej wizyty rak Beulah dalej się skurczył. Lekarz namawiał ją na chemię, ale odmawiała.

Lekarz nie mógł tego zrozumieć i zdenerwował się. Zirytowany, na karcie Beulah napisał: "postanowiła się nie leczyć". Ale to nie było prawdą. Widocznie zapomniał co powiedział jej w marcu: "Nie mamy dla ciebie żadnej terapii".

I dlatego szukała alternatywnej terapii.

Była zadowolona kiedy znalazła alternatywną terapeutkę, Penny Mill z Mount Pleasant, Płd Karolina. Penny zastosowała badanie elektro-skórne, zaawansowaną metodę wykrywania problemów zdrowotnych.

Podczas kolejnej wizyty w maju, lekarz powiedział Peggy: "Nie wiem co się dzieje z twoją matką, ale jej rak się roztopia". W czerwcu nie widział już raka na prześwietleniu. W lipcu nie mógł nawet znaleźć po nim śladu we krwi. Raka nie było. Powiedział Beulah: "Jesteś w remisji".

Ona odpowiedziała: "Nie, nie jestem". Lekarz nna to: "Jesteś. Kiedy nie można znaleźć raka, mówimy że jest w remisji". Beulah odpowiedziała: "Kiedy leczy cię Bóg, jesteś wyleczony". Teraz stosuje zdrowy plan żywieniowy, i jest pewna, że rak nigdy nie wróci.

W listopadzie 2008 lekarz był tak zdumiony, że jej najnowsze prześwietlenie pokazał lekarzowi, który zrobił jej pierwsze w marcu tego samego roku. Ten powiedział: "To nie może być ta sama kobieta. Tu nie ma żadnego raka!"

Ale to była ta sama kobieta. Ona miała umrzeć do września, zgodnie z 6-miesięcznym prorocstwem, ale przeżyła do dnia Dziękczynienia. I w 100% nie miała raka. Ponadto, Beulah odzyskała zdrowie bez operacji, radio- i chemioterapii. Jest zdrowa.

Peggy mówi: "Jestem zdumiona kiedy patrzę na mamę".

Peggy lubi zachęcać ludzi i pomagać im w pozbyciu się raka. Powiedziała mi, że powinienem zamieścić numer jej telefonu i e-mail, jeśli ktoś będzie chciał się z nią skontaktować: 864-947-9672, i [pdlower45@aol.com](mailto:pdlower45@aol.com).

Moi klienci rutynowo pozbywają się raka stosując tę samą metodę, jakiej użyła matka Peggy. Czy to nie powinno być wiadomością na pierwszych stronach? Nie powinna być w wieczornych wiadomościach krajowych sieci? Dlaczego przemysł leczenia raka trzyma alternatywne metody w tajemnicy? Jeśli on próbuje przestrzegać zmyślenia, to ludzie tacy jak wy i ja musimy głosić prawdę. Jest to jedyna metoda złamania tego spisku.

### **Pozbycie się raka starą chińską metodą**

Mariah P miała prawie 40 lat kiedy w 1996 roku zdiagnozowano u niej rzadki i śmiertelny rodzaj raka jajników. Przeszła operację usunięcia raka i jednego jajnika.

W 2005, kiedy rak wrócił, lekarze namawiali ją na hysteroktomię. Inaczej mówiąc, chcieli usunąć macicę, jajowody i pozostały jajnik. Początkowo odmówiła, ale później zgodziła się pod naciskiem rodziny na laparoskopowe usunięcie guza.



W marcu 2007 zwiększyły się kłopoty z rakiem, bo przerzucił się na wątrobę, i lekarz powiedział: "Masz 3 miesiące życia" i zalecił chemioterapię. Do dnia dzisiejszego Mariah uważa, że umarłaby w tych trzech miesiącach, gdyby zgodziła się na chemię.

Lekarz dał jej "3 miesiące życia". Udowodniła, że nie miał racji.

Zaczęła szukać i dowiedziała się, że chemia nie była skuteczna w jej rodzaju raka. Dostała drugą opinię z Mayo Clinic, gdzie zalecono jej poważną operację.

Zamiast poddać się operacji albo chemioterapii, znalazła niezwykłego chińskiego terapeutę dr Zhengang Guo, mającego unikalną wiedzę. Dr Guo studiował medycynę w Chinach i został onkologiem i chirurgiem. Opanował również chińskie ziołolecznictwo i akupunkturę.

Kiedy przybył do Ameryki, przyjął stanowisko w M D Anderson Cancer Center w Houston. M D Anderson, powiązane z Uniwersytetem Teksas, uważa się za wiodący szpital onkologiczny na południu. Ale podobnie jak inne amerykańskie szpitale tego rodzaju, mocno podkreśla Wielką Trójkę: operację, radio- i chemioterapię, inaczej mówiąc: 'tnij / pal / truj'.

Dr Guo odszedł z tego szpitala i założył własną klinikę w Chicago.

Zamiast 'tnij / pal / truj' proponuje tradycyjne chińskie zioła, akupunkturę i chiński masaż. Pomógł Mariah pozbyć się raka wykorzystując tradycyjne chińskie terapie. Zachęcił ją komfortującymi słowami: "Jesteś zdrowa, i tak trzymaj".

Mariah uważa, że jej rak powstał częściowo na skutek problemów emocjonalnych. Wielu doradzanych przeze mnie klientów sami rozwiązują swoje problemy emocjonalne, przy pomocy książki takiej jak "Kod emocjonalny" [The Emotional Code] dr Bradleya B Nelsona. Ale niektórzy, tacy jak Mariah, woleli współpracować z lekarzem.

W celu rozwiązania problemów emocjonalnych będących powodem jej raka, jesienią 2008 roku Mariah poszukała pomocy dr Christophera Lowtherta, chiropraktyka z Schuylkill Chiropractic Center w Schuylkill Haven, Pensylwania. Dr Lowthert praktykuje niemiecką nową medycynę, technikę konsultacyjną, która pomaga pacjentom z rakiem zidentyfikować i rozwiązać problemy emocjonalne wywołujące raka.

Mariah mówi: "Niemiecka nowa medycyna plus chińska medycyna pomogła mi zrozumieć jak jestem zdrowa. Rak nie jest tak straszny jak wcześniej myślałam. Musimy przyjrzeć się konfliktom emocjonalnym, zmienić sposób odżywiania i dawać sobie radę z poziomem stresu. Trzymać się tak daleko od zachodnich lekarzy jak tylko możliwe.

"Do ostatniej jesieni motywował mnie strach. Teraz motywuje mnie ogólna radość, radość życia, i życie i świadomość, że organizm ma zadziwiające siły wyleczenia. Ludzie uważają, że kiedy jest się zdiagnozowanym na "dużego R", masz jedną nogę w grobie. Jestem żywym dowodem tego, że to nie jest prawdą".

Mariah nie ma raka i jest przekonana do swojej świetlanej przyszłości.

Kontakt z klinikami alternatywnymi i holistykami wymienionymi w tym rozdziale;

Dr James Forsythe

Century Wellness Clinic

521 Hammill Lane

Reno, Nevada 89511

Tel: 775-827-0707 i darmowy: 877-789-0707

Fax: 775-827-1006

[www.CenturyWellness.com](http://www.CenturyWellness.com) i [www.DrForsythe.com](http://www.DrForsythe.com) jak również [www.salicinium.com](http://www.salicinium.com)

Dr Geronimo Rubio, M.D.

Rubio Cancer Center

Tijuana, Baja California

Meksyk

Tel: 011-52-664-621-7602 i darmowy: 866-519-9960

e-mail: [info@rubiocancercenter.com](mailto:info@rubiocancercenter.com)

[www.rubiocancercenter.com](http://www.rubiocancercenter.com)



Penny Mill, badania elektro-skórne  
Health for Life, Inc.  
2044 Comingtee Lane  
Mount Pleasant, SC 29464  
Tel: 843-345-0870  
e-mail: pennymill@healthforlifeinc.net  
[www.healthforlifeinc.net](http://www.healthforlifeinc.net)

Dr Zhengang Guo, mistrz herbalista i akupunkturysta  
[www.tonshen.com](http://www.tonshen.com) (uwaga, niekiedy problemy z wejściem na tę stronę, ale działa)

- Gabinet dr Guo w Chicago:

2131 S. Archer Ave. #B  
Chicago IL 60616

Tel: 312-842-2775

- Dr Guo w Westmont:

665 Pasquinelli, Unit 203  
Westmont, IL 60559

Tel: 630-789-2350

- Dr Guo w Northbrook:

3100 Dundee Rd. Unit 202  
Northbrook, IL 60062

Tel: 847-770-6295

Dr Christopher Lowthert – niemiecka nowa medycyna (problemy emocjonalne)

Schuylkill Chiropractic Center

1629 Long Run Road

Schuylkill Haven, PA 17972

Tel: 570-739-4434

Inne amerykańskie alternatywne kliniki nowotworowe, szukaj tu [www.cancerbreakthroughusa.com](http://www.cancerbreakthroughusa.com)

w Niemczech [www.germancancerbreakthrough.com](http://www.germancancerbreakthrough.com)

w Meksyku [www.cancerdefeated.com](http://www.cancerdefeated.com).

### **Zastrzeżenie**

Mimo że od lat z sukcesem stosowano wiele alternatywnych terapii medycznych, obecnie nie praktykuje ich medycyna konwencjonalna, a zatem nie są "aprobowane" i legalne (w niektórych stanach) dla lekarzy by zalecali je swoim pacjentom, chociaż dla poszczególnych osób legalne jest korzystanie z nich według własnego uznania. Dlatego konieczne jest poniższe zastrzeżenie:

Bill Henderson JEDYNNIE przekazuje informacje. Jako doradca nowotworowy zajmuje się TYLKO przedstawianiem informacji, żeby pacjent chorujący na raka mógł podjąć świadomą decyzję. Pacjent musi podejmować wszystkie decyzje w kwestii leczenia, i musi przyjąć odpowiedzialność za każde ryzyko, i tylko on odpowiada za swoje decyzje. Bill Henderson nie udziela żadnych gwarancji, że podjęte przez pacjenta decyzje doprowadzą do pozytywnego rozwiązania.

Cała odpowiedzialność odnośnie korzystania z terapii alternatywnych spoczywa na pacjencie. Jeśli masz wątpliwości, polegaj na konwencjonalnym lekarzu.

Zalecam by każdy pacjent z rakiem miał sprzymierzeńca. Może to być małżonek / małżonka, dorosłe dziecko, brat lub siostra, albo przyjaciel / przyjaciółka. W historii o 'terminatorze guzów z Tihuany' w poprzednim rozdziale, Sherri była wspaniałym sprzymierzeńcem matki – Marion. Jeśli masz raka, potrzebujesz sprzymierzeńca, kropka. Może to wszystko czego potrzebujesz.

Ale niektórzy pacjenci czują, że potrzebują również doradcy. Czy potrzebujesz go czy nie, to twoja osobista decyzja. Jeśli potrzebujesz, zatrudnij mnie, codziennie rozmawiam i doradzam swoim klientom. Płacisz jednorazowo i to gwarantuje ci nieograniczony dostęp do mnie.

Pierwsza rozmowa będzie trwała około 1 godziny i 20 minut, później możesz do mnie dzwonić albo kontaktować się ze mną e-mailem, zadawać jakie chcesz i kiedy chcesz pytania.

Na mojej witrynie masz okazję zapłacić za usługę korzystając z kilku popularnych kart kredytowych albo Paypala. Otrzymasz numer telefonu do mnie by umówić się na pierwszą rozmowę, oddzwonię do ciebie wszędzie na świecie.

Często kilka osób jest na linii ustawionej na "spiker", co jest szczególnie pomocne, jeśli pacjent w niej uczestniczy. Wszystko o co proszę to żeby przeczytali moją książkę "Bez raka: przewodnik po delikatnej, nie toksycznej terapii" [Cancer-Free: Your Guide to Gentle, Non-toxic Healing], przynajmniej rozdział 5 - "Jak możesz wyleczyć się sam" przed pierwszą rozmową. Musimy "być na tej samej stronie książki". Książka do nabycia na mojej witrynie – poniżej.

## Rozdział 7

### Kim jest doradca nowotworowy i czy go potrzebujesz

Jeśli chcesz posłuchać najnowszych informacji jakie mam o raku, włącz moje radio, 24 / dobę.

Co tydzień nowa godzinna audycja, w niej wywiady z wyleczonymi z raka, lekarzami i badaczami - [www.WebTalkRadio](http://www.WebTalkRadio).

Moja strona "Show Hosts" na "Jak żyć bez raka" [How to Live Cancer-Free], i można przegrywać.

Życzę wam wszystkiego najlepszego

Bill Henderson

Autor, "Wylecz się z raka" [Cure Your Cancer] i "Bez raka" [Cancer-Free]

<http://www.Beating-Cancer-Gently.com>

<http://www.WebTalkRadio.net>

